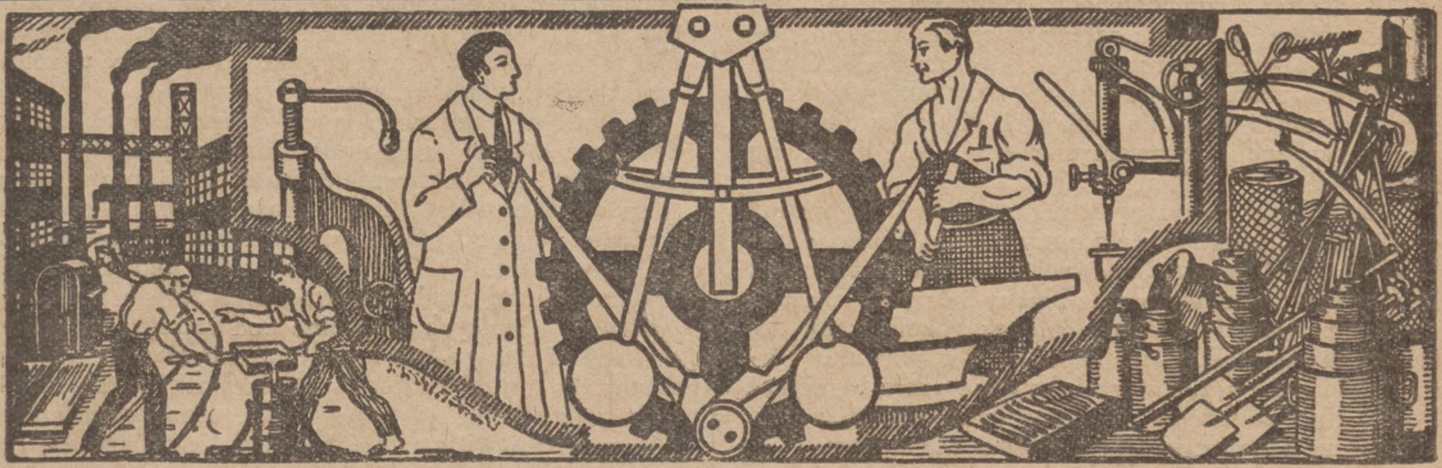
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe dodatki:

„Postępy w Przemyśle". — „Dział Samochodowy". — „Dział Rowerowy i Motocyklowy". — „Elektro- i Radjotechnika". — „Komunikacja i Transport". — „Dział Maszyn Rolniczych". — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.



PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem. Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 26 Poznań, 28 czerwca 1930 Rok X

Zawiadamiamy naszych Szan. Czytelników, że w czasie trwania **Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu**, a więc począwszy od 6 lipca r. b.,

wszystkie numery naszego wydawnictwa będą wychodziły jako nadzwyczajne wydania wystawowe.

Odznaczać się one będą większą objętością i bogatszą treścią redakcyjną. Będą one ponadto zaopatrzone w liczne ilustracje.

Wydania wystawowe ukazywać się będą w **znacznie zwiększonym nakładzie.** Artykuły redagowane będą **w czterech językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim.**

Współpracę redakcyjną w wydaniach wystawowych zapewnili nam niemal wszyscy organizatorzy Wystawy i wybitni znawcy najrozmaitszych dziedzin, na Wystawie reprezentowanych.

Niewątpliwie więc wydania nasze wystawowe są najlepszą okazją skutecznego zareklamowania się. Z okazji tej skorzystać powinny tak firmy, które biorą udział w Wystawie, jak i inne, zainteresowane w zagadnieniach naszej komunikacji i turystyki.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Roczne Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia Kupców Handlujących Żelazem i Dźwigarami

na Województwo Poznańskie i Pomorskie Tow. zap.

odbędzie się **w sobotę, dnia 28-go czerwca 1930 r. o godz. 4-tej po południu** na salce Restauracji „Boulevard" w Poznaniu przy placu Nowomiejskim 5

Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie roczne: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika.
3. Udzielenie Zarządowi pokwitowania przez Komisję Rewizyjną i Walne Zgromadzenie.
4. Wybór 3 członków Zarządu w miejsce ustępujących.
5. Zmiana § 17 statutu.
6. Wnioski do Walnego Zgromadzenia po myśli § 10 ust.
7. Wolne głosy i ustalenie miejscowości dla przyszłego Walnego Zgromadzenia.
8. Zamknięcie.

Leszno, dnia 14 czerwca 1930 r. *F. Słobiecki,* prezes

Zadania i cele

Stowarzyszenia Kupców Handlujących Żelazem i Dźwigarami

na Województwo Poznańskie i Pomorskie (Tow. zap.)

Kilka interesujących danych ze statutu.

Zadaniem wymienionego Stowarzyszenia jest obrona interesów swych członków szczególnie podniesienie wspólnych interesów członków oraz współdziałanie z związkami i Syndykatami, przy porządkowaniu rynków oraz zwalczanie wszelkich objawów nieuczciwej konkurencji. Stowarzyszenie nie jest instytucją zarobkową.

Członkami Stowarzyszenia mogą być firmy lub właściciele firm, które stale utrzymują na składzie sortowany skład żelaza formowego, żelaza sztabowego, taśmowego, fasonowego oraz blachy żelaznej. Na wezwanie prezesa jest każdy członek zobowiązany doręczyć mu dokładny spis zapasów dla kontroli. Firmy hurtowne I kat. uznane jako takie przez Syndykat Polsk. Hut Żelaznych w Katowicach, mogą zostać członkami Stowarzyszenia z głosem doradczym.

Umowa obejmuje: H dźwigary i U żelazo, żelazo sztabowe, fasonowe, formowe i taśmowe, blachę żelazną i walcówkę t. j. wyroby hutnicze objęte sprzedażą przez Syndykat Polsk. Hut Żel. w Katowicach.

Zarząd składa się z 9-ciu członków wybranych przez Walne Zebranie. W skład tegoż wchodzą obecnie: Fr. Balcerski, Wąbrzeźno, A. Cybulski, Brodnica, W. Kałek, Buk, St. Mazer, Oborniki, Fr. Przymuszała, Leszno, R. Stamm, Chojnice, F. Stobiecki, Leszno, St. Voelkel, Leszno, K. Wengierek, Gniezno.

Zarząd przewodniczy Stowarzyszeniu i reprezentuje je nazewnątrz. Do zastępstw Stowarzyszenia przy czynnościach nazewnątrz wobec władz i osób trzecich są upoważnieni prezes względnie jego zastępca wraz z sekretarzem. Prezes zwołuje Zarząd na posiedzenie i przewodniczy mu. Na życzenie przynajmniej 2 członków Zarządu albo na wniosek przedstawiciela Syndykatu lub samego Związku Hurtowników prezes winien zwołać zebranie Zarządu.

Zarząd jest zobowiązany: 1. Wykonywać wszystkie czynności, określone w § 1 statutu jako cel Stowarzyszenia, i o krokach swych informować członków. 2. Prowadzić dokładny spis członków oraz podawać do wiadomości członków Stowarzyszenia nazwiska nowoprzyjętych i skreślonych członków. 3. Prowadzić potrzebną dla celów Stowarzyszenia książkowość i agendy. 4. Składać Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie z działalności Zarządu oraz sprawozdanie kasowe za rok ubiegły. 5. Prowadzić i przechowywać starannie akta. 6. Rozpatrywać i załatwiać wszelkie wnioski Syndykatu i Związku Hurtowników.

Dla objętych umową wyżej wymienionych artykułów Zarząd bada od czasu do czasu i ustala ceny i warunki sprzedaży stosownie do położenia targowego i ogólnych warunków handl. Ułożone cenniki przesyła Związek Hurtowników do wiadomości, Syndykatowi do zatwierdzenia. Ceny obowiązują ostatecznie po wydaniu przez Syndykat odnośnego zatwierdzającego okólnika. Cen tych nie wolno pod żadnym względem zmienić czy to w sposób pośredni lub bezpośredni. Jeżeli zachodzą tańsze oferty konkurencyjne, natenczas należy je przedłożyć bezzwłocznie z podaniem szczegółów prezesowi, a w nieobecności tegoż jego zastępcy do zadecydowania, jakie w tym wypadku należy przedsięwziąć kroki. Dla stwierdzenia oferty konkurencyjnej ma przewodniczący, względnie przez niego wyznaczony członek Zarządu prawo wglądu w książki względnie korespondencję każdego członka Stowarzyszenia.

Jeżeli zachodzi konieczność odstąpienia od ustalonych przez Zarząd cen, natenczas zasięgnąć należy pisemnie od prezesa odpowiedniego zezwolenia. Prezes jest zobowiązany poinformować o tem sąsiednie firmy, Związek Hurtowników oraz Syndykat, względnie zasięgnąć ich opinji co do przedmiotowego zezwolenia, oraz uprawniony jest udzielić lub odmówić, na podstawie pisemnych i telefonicznych oświadczeń, proszonego zezwolenia.

O wykroczeniach przeciw statutowi rozstrzyga w każdym poszczególnym wypadku zwykłą większością głosów ustanowiona do tego komisja. Komisja ta składa się z sześciu członków Zarządu i trzech przez prezesa każdorazowo zawezwanych doradców. Komisji tej winien każdy stowarzyszony stawić do zbadania wszystkie księgi i zapiski. Na posiedzenie komisji tej winni być powołani zainteresowani hurtownicy, jednakowoż bez uprawnienia do głosowania.

Poza artykułami wyszczególnionemi umowa może być rozszerzoną mocą uchwały zebrania członków na druty, gwoździe i inne artykuły.

Zmiany w organizacji handlu żelazem

W czerwcu r. b. byliśmy świadkami bardzo poważnych zmian, jakie zaszły w organizacji handlu żelazem. Jak wynika z wywiadu udzielonego prasie przez prezesa Zrzeszenia Hurtowników Żelaza p. St. Goldkrauta, Syndykat Polskich Hut Żelaznych w porozumieniu z ogółem kupiectwa ustalił kierunek, w którym organizacja nadal ma działać.

Najważniejszym punktem jest tu podział całego państwa na rejony:

1. Poznańsko-Pomorski oraz w. m. Gdańsk,
2. Małopolski,
3. Katowicki (Województwo Śląskie, zachodnia część Województwa Krakowskiego, Zagłębie Dąbrowskie i Okrąg Częstochowski),
4. Kresów Wschodnich (Wschodni), na wschód od linij kolejowych: Grajewo, Białystok i Brześć,
5. Centralny (Warszawa i była Kongresówka).

W granicach tych wyżej wymienionych rejonów ustalona została lista hurtowników I, II i III kategorji w zależności od zapasów składowych i obrotów rocznych, korzystających z prawa bezpośredniego otrzymywania towaru z huty.

Dla pozostałych składników, pisemnie wymienionych (nieuprzywilejowanych), ustalone zostały rabaty, umożliwiające im dalszą egzystencję.

Granice rejonów zostały zamknięte dla dostawców z innych rejonów.

Przemysł przetwórczo-metalowy oraz budowlany, jako też instytucje rządowe i komunalne korzystają z prawa bezpośredniego otrzymywania towaru z huty.

Również spółdzielnie rolnicze korzystają z tego prawa, wszakże z warunkiem, że towar będzie sprzedawany przez nie jedynie swoim członkom.

Cena sprzedażna żelaza handlowego na całym obszarze Państwa została ustalona wedle jednej zasadniczej kalkulacji, z uwzględnieniem jedynie różnic frachtowych. Wynosi ona dla Warszawy i okolic 49 groszy za 1 kg.

Na uwagę zasługuje tu również ustalenie warunków sprzedaży. Regulacja następować winna najpóźniej w ciągu 14 dnia od daty rachunku-weksla z terminem niedłuższym jak 120 dni z doliczeniem 12 proc. per anno, przy zapłacie gotówką 2 proc. skonta.

Widzimy, że sprawy powyższe są bezpośrednio związane z rozwojem handlu żelazem, a nawet decydujące o tym rozwoju. Główną zaletą tych zmian organizacyjnych jest bezwątpienia stworzenie możliwości osłabienia konkurencji, która, doszedłszy w niektórych okręgach do punktu kulminacyjnego, zagrażała branży żelaznej poważnem niebezpieczeństwem.

Walne Zebranie Sekcji Żelaźniaków

przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu

Na ostatniem plenarnem zebraniu Sekcji Żelaźniaków Pomorza, odbytem w dniu 21 czerwca r. b., uchwalono zwołać Walne roczne zebranie Sekcji na *sobotę, dnia 5 lipca r. b.* o godz. 5 po południu w lokalu „Piwiarnia Okocimska" w Grudziądzu, przy ul. Wybickiego 29, na które uprzejmie zapraszamy zrzeszonych i niezrzeszonych w Sekcji pp. Żelaźniaków.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Referat: „O socjalnym programie gospodarczym dla Pomorza".
3. Aktualne zagadnienia branży żelaźnianej:
   a) energiczna akcja w kierunku zreformowania dostaw żelaza przez huty, a mianowicie przy dostawach wagonowych do 500 kg. z jednego gatunku bez dopłaty;
   b) sprawa cen cementu, w związku z artykułem w Nr. 21 „Rynku Metalowego i Maszynowego";
   c) sprawa anormalnych cen szpadli w Polsce i zagranicą;
   d) sprawa pobieranych przez hurtownie wygórowanych cen wyrobów emaljowanych;
   e) sprawa dostaw rządowych i społecznych, dokonywanych przez kopitał zagraniczny;
   f) wybór przedstawiciela Sekcji Żelaźniaków Pomorza do zarządu Stowarzyszenia Kupców Handlujących Żelazem i Dźwigarami w Poznaniu;
   g) dyskusja i ewentl. wybór delegacji do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.
4. Przyjęcie nowych członków.
5. Uzupełniający wybór Przewodnictwa Sekcji.
6. Wolne głosy i wnioski.

Wiadomości bieżące

URUCHOMIENIE NOWEJ GAŁĘZI PRODUKCJI POLSKIEJ.

Zakłady przemysłowe Huty Bismarcka uruchomiły nowy zupełnie, zaniedbany dotąd, dział produkcji w Polsce, mianowicie produkcji blachy cynkowej do wyrobu puszek do konserw. Dotychczas całe swe zapotrzebowanie polski przemysł konserwowy pokrywał na rynku angielskim, który nietylko dla Polski, ale niemal dla całej Europy był jedynym dostawcą tego artykułu. Poza Anglją, jedynie Niemcy produkowały odpowiedni do wyrobu puszek konserwowych gatunek blachy, jednakowoż o znacznie niższej jakości, nadający się jedynie do opakowania marynat.

Blacha produkcji polskiej posiadać będzie tą samą ciągliwość, co i blacha angielska, **tak, że z całą pewnością rzec można, iż wy**ruguje produkt zagraniczny z naszego rynku. Pierwsza partja blachy została już dostarczona fabrykom do produkcji puszek konserwowych dla dostaw wojskowych, a niebawem już dalsze partje dostarczone będą przedsiębiorstwom do obrotu handlowego. Ceny blachy zostały tak skalkulowane, że odbiorcy będą mogli otrzymywać ją po cenie o wiele niższej, niż analogiczna blacha wyrobu angielskiego.

NOWY TYP SZKOŁY TECHNICZNEJ W KRAKOWIE.

Przy Państw. Szkole Przemysłowej w Krakowie (Aleja Mickiewicza 5) Ministerstwo Oświaty otwiera z początkiem najbliższego roku szkolnego nowy typ Szkoły Technicznej. Szkoła obejmować będzie narazie wydział budowlany i wydział mechaniczny, a przeznaczona **jest dla kandydatów, którzy przed**stawią świadectwa ukończenia conajmniej sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej (gimnazjum). Nauka trwać będzie lat trzy i kończyć się będzie egzaminem.

Dla kandydatów, którzy przedłożą świadectwo dojrzałości, przewidziane są odpowiednie ulgi. Wpisy przeprowadza i informacyj udziela Dyrekcja Szkoły.

PROJEKT UTWORZENIA SKŁADU HUT POLSKICH W MOSKWIE.

Jeden z koncernów hutniczych Górnego Śląska projektuje utworzenie wielkiego składu konsygnacyjnego swych wyrobów w Moskwie. Skład taki ma powstać już niezadługo, powiększając liczbę istniejących w Moskwie składów hutniczych innych krajów, gdyż posiadają je wszystkie niemal kraje Europy, produkujące żelazo i stal, a eksportujące **swe wyroby do Związku Sowieckiego.**



Zgłaszajcie udział w X. Jubileuszowych Targach Wschodnich we Lwowie

Już od samego początku istnienia swego spełniały Targi Wschodnie chlubnie zadanie na polu unifikacji gospodarczej kraju i konsumcji wewnętrznej działając z wielkim pożytkiem dla poprawy warunków rozwojowych rodzimego przemysłu, od dwu natomiast lat położono szczególnie nacisk na racjonalizację importu czyli na ujęcie przywozu w pewne organizacyjnie ustalone normy i wpojenie zarazem w importera przekonania, że w jego własnym interesie wedle tych norm należy postępować. Głównem podłożem tychże norm, to oparcie importu na zasadach wzajemności to znaczy, że sprowadzać towary winniśmy od tych, którzy i od nas sprowadzają, by import nasz z wywozem we wzajemnej wymianie możliwie się wyrównywał. I biorąc pod uwagę stosunek nasz handlowy z niektóremi krajami wschodniemi do których droga wiedzie poprzez Lwów przyznać trzeba nam bez obsłonek, że w realizacji ważnego tego zadania Targi Wschodnie duże położyły już zasługi.

Nie jest zamiarem naszem w dzisiejszej krótkiej notatce dziennikarskiej choćby pobieżnie zgłębiać posłannictwo Targów Wschodnich, bowiem rola ich oraz konieczność istnienia w strukturze imprez znaczenia gospodarczego dostatecznie już udowodnioną została. Pragniemy jednakże interesowanym sferom przemysłu i handlu zwrócić uwagę, że bliskim jest termin odbycia X. Jubileuszowych Targów we Lwowie, że zatem czas najwyższy przesłać zgłoszenie ich obesłania.

Targi Wschod., jak powszechnie zresztą jest już wiadomem, nie posiadają żadnego wybitnego kierunku specjalizacji, lecz utrzymane są w charakterze międzynarodowych targów powszechnych. Dopuszczają więc one do udziału wszelkiego rodzaju wyroby, towary i produkty bez względu na narodowość pochodzenia, gromadząc licznych wystawców wyrobów gotowych, półfabrykatów jak i surowców. Na arenie tej pośrednictwa zbytu, stają do konkurencyjnego współzawodnictwa eksponaty wszelkich dziedzin produkcyjnych a ponieważ zagranica świadoma wartości znaczenia właśnie tej imprezy położonej tak korzystnie w zakresie punktu geograficznego, poświęca Targom Wschodnim we Lwowie wzrastające zainteresowanie, przeto nie chcąc się dać wyprzedzić przez obcych, przemysł krajowy w pierwszym rzędzie jaknajliczniej stanąć winien do apelu, szukając dla wyrobów swych najszerszego zbytu.

Ostateczny termin zgłoszeń dla wystawców upływa z dniem 1 sierpnia r. b. przyczem zaznaczamy, że spóźnionych zgłoszeń na stoiska Dyrekcja nie będzie mogła uwzględniać. Wszelkich wyjaśnień oraz informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje Biuro Targów Wschodnich we Lwowie, przy placu Wystawowym.

Rumuński przemysł domowy na Targach Wschodnich

W związku z coraz wybitniej w Polsce i Rumunji występującą dążnością do popierania wszelkiej akcji mogącej przyczynić się do zacieśnienia kulturalnych i gospodarczych węzłów między obu krajami, urządza Sekcja rumuńskiego przemysłu domowego przy Min. Przemysłu i Handlu w Bukareszcie na tegorocznych X. Targach Wschodnich wystawę swych artykułów. Projektowana wystawa umożliwi miłośnikom sztuki ludowej zaznajomienie się z odrębnym charakterem rumuńskich motywów zdobniczych, opartych na pierwiastkach ludowych, a zbliżonych niejednokrotnie do analogicznych wzorów u ludów słowiańskich.

Kronika gospodarcza

ZAGRANICZNA POŻYCZKA KOLEJOWA.

Propozycja francuskiego konsorcjum kapitalistów na przejęcie i dokończenie budowy wielkiej magistrali węglowej Śląsk—Gdynia została w zasadzie przyjęta do rozważania przez Ministerstwo Komunikacji, które działa w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

Konsorcjum francuskie (koncern Schneider & Creuzot oraz bank „Pays du Nord" proponuje dostarczenie środków finansowych na dokończenie budowy linji, oraz zwrot pieniędzy już dotychczas wyłożonych przez Skarb Państwa na budowę. Warunki, na jakich konsorcjum udzieli tej pożyczki, dotychczas nie są wiadome.

Z chwilą zbadania stanu i zaawansowania robót na całej linji przez specjalnych ekspertów konsorcjum, rozpoczną się rokowania o sfinalizowanie umowy.

WIELKA TRANSAKCJA NASZYCH HUT.

Bawiący w Warszawie wysłannicy Sowietów zakończyli w tych dniach pertraktacje z przedstawicielami dwóch naszych najpoważniejszych hut górnośląskich w sprawie dostawy dla Sowietów t. zw. żelaza handlowego. Transakcja ta sięga blisko miljona funtów szterlingów.

NOWE KRANY W PORCIE GDYŃSKIM.

Firma „Progresceal" montuje na nowowykończonem nabrzeżu śląskiem duży kran mostowy dla przeładunku węgla. Kran ten będzie wkrótce wykończony. Należy zaznaczyć, że wykonany on został całkowicie w kraju.

OBROTY HANDLOWE POLSKO-SOWIECKIE

Obroty handlowe Polski i Z. S. S. R. w kwietniu br. zamykają się w cyfrach następujących: Wywóz do Rosji 32.051.655 kg. na sumę 9.876.640 zł, przywóz zaś 13.720.370 kg. na sumę 4 128 330 złotych.

Eksport głównych artykułów z Polski do Z. S. S. R. przedstawiał się w kwietniu w złotych następująco: żelazo sztab. 3 032 192, blacha stalowa i zwykła 1 480 262, cynk surowy 830 542, nasiona buraków cukrowych 1 739 550, żelazocjanki 80 300, przędza wełniana, bawełniana oraz jedwab sztuczny 595 011. Główne pozycje przywozu z Z. S. S. R. wyrażały się w złotych jak poniżej: ryby (sandacze, ryby słodkowodne) 665 347, tytoń surowy w liściach 1 674 060, rudy żelazne wysokoprocentowe 307 500, kloce sosnowe 556 614, len czesany i nici 42 616 zł.

NADZÓR RZĄDOWY W INSTYTUCJACH KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO.

Wszystkie instytucje kredytu długoterminowego, a więc banki hipoteczne, nie wyłączając banków, należących do Państwa i związków samorządowych, podlegają, w myśl obowiązujących przepisów, stałemu nadzorowi rządowemu, wykonywanemu przez komisarzy rządowych, mianowanych dla każdej instytucji przez Ministra Skarbu.

Nadzór rządowy w powyższej formie nie jest wytworem dopiero ustawodawstwa polskiego, lecz przewidywany był i stosowany oddawna zarówno w Niemczech, jak w Austrji i Rosji.

W stosunku do banków hipotecznych nadzór taki oparty był: w Niemczech — na przepisach prawa z 1899 r. o bankach hipotecznych w Austrji — na ustawie z dn. 24 kwietnia 1874 r. o ochronie posiadaczy listów zastawnych oraz na przepisach statutowych tych banków; w Rosji — na najwyżej zatwierdzonych rozporządzeniach Rady Ministrów z 1901 i 1910 r.

HANDEL POLSKO-ANGIELSKI.

Anglja importowała z Polski w r. 1929 towary wart. 6.922.051 f. sterl. (ok. 300.276 tys. zł), w roku 1928 import ten wynosił 5.781.343; eksportowała zaś do Polski towary wartości 4.505.326 (ok. 250.780 tys. zł), w roku 1928 5.253.229 f. sterl.

Przewóz z Anglji do Polski w r. 1929 wynosił 265.027 tys. zł (w r. 1928 — 318.497 tys. zł). Wywóz do Anglji w r. 1929 wynosił 288.255 tys. zł (w r. 1928 — 226.667 tys. zł). W roku 1929 saldo naszego handlu z Anglja było czynne i wynosiło 22.228 tys. zł (w r. 1928 saldo było bierne i wynosiło 86.830 tys. zł). W imporcie z Anglji na pierwszem miejscu stoją materjały i wyroby włókniste, których sprowadziliśmy 74.391 q. wart. 70.539 tys. złotych.

Towary importowane z Anglji w mniejszych ilościach są następujące: zwierzęta, szkło i wyroby zegarmistrzowskie, broń i amunicja, książki, pisma, obrazy oraz galanterja.

Z pośród towarów, które eksportowaliśmy w roku 1929 do Anglji na pierwszem miejscu stoją produkty spożywcze 8.014.579 wart.

AMERYKA NIE MA JESZCZE PIENIĘDZY DLA EUROPY.

Doradca finansowy rządu polskiego, p. Dewey, udzielił wywiadu prasowego na temat możliwości uzyskania przez Polskę kredytu na rynkach amerykańskich. Na pytanie, czy możliwe jest obecnie ulokowanie pożyczek polskich na rynku amerykańskim, p. Dewey oświadczył:

— Każdy człowiek wydaje pieniądze najpierw na własne potrzeby, a to, co mu pozostaje, może komu innemu pożyczyć. Otóż należy wspomnieć, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy trudno było na rynkach światowych o pieniądze, gdyż były one pochłaniane przez potrzeby wewnętrzne na tych rynkach. Dlatego też nie było również nadwyżki pieniędzy na rynku amerykańskim, którą możnaby było pożyczyć Europie. Należy dalej pamiętać, że kursy obligacyj pożyczek europejskich na rynku amerykańskim były zależne od wartości pieniądza na tym rynku. Wskutek tego obecnie cena papierów wartościowych na rynku amerykańskim jest w wielu wypadkach niższa od ceny kursu emisyjnego tych obligacyj. Odnosi się to również do obligacyj 7-procentowej pożyczki stabilizacyjnej polskiej, której kurs wynosi obecnie 85 dolarów wobec 92 dolarów kursu emisyjnego. Ten stan rzeczy dowodzi, że obecnie na rynku amerykańskim niema nadwyżek, które mogłyby być zużyte na udzielenie pożyczek zagranicy. W przyszłości jednak kurs pożyczki stabilizacyjnej nietylko pójdzie wgórę, ale przewyższy jej kurs emisyjny. Będzie to dowodem, że na rynku amerykańskim powstała nadwyżka pieniądza.

NOWE WYDAWNICTWA

Ukazał się zeszyt 6 „Hutnika", miesięcznika organizacyj hutniczych. W dziale technicznym zeszytu znajdujemy artykuły: „Zespół wielkopiecowych przyrządów pomiarowych" W. Żółkowskiego i J. Kieca, „Rozwój walcarek zimnych" A. Orłowskiego, „O magnezytach" E. Dworzaka i bogaty przegląd wydawnictw.

W dziale gospodarczym, obok wyczerpującego sprawozdania z działalności hut żelaznych w maju r. b. znajdujemy artykuły: „Konwencja Antireglamentacyjna" S. Fr. Kr., „O cenach zaliczeniowych" Wł. Kuczewskiego, „Rola Gdańska i Gdyni w imporcie żelastwa" K. V., „Organizacja handlu żelazem w Polsce".

Poza tem szczegółowa statystyka wytwórczości, handlu i cen tworzyw i wyrobów hutnictwa polskiego i zagranicznego oraz interesująca kronika składają się na całość tego fachowego czasopisma.

Skrzynka zapytań

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5243. fabryki, wyrabiającej naczynia szklane żeberkowe do akumulatorów radjowych.

Nr. 5382. firm, które produkują płytki do kopiowania (zwilżania).

Nr. 5388. zastępcy na amerykańskie opony samochodowe „Millera".

Nr. 5435. firmy, która dostarcza drzewo do robót piłeczkowych (Laubsägeholz).

Nr. 5470. firmy, wyrabiającej dzwonki do rowerów.

Nr. 5480. firmy dykt i fornierów w Ameryce Północnej.

Nr. 5532. firmy, dostarczającej przesuwacze krążkowe (Rollbank).

Nr. 5540. firmy, dostarczającej maszynę do podnoszenia spuszczonych oczek w pończochach.

Nr. 5545. fabryki lub firmy mogącej dostarczyć nakrętki stalowe do samochodów z gwintem i bez.

Nr. 5552. fabryki, dostarczającej pompki do rowerów i t. p.

Nr. 5553. firmy, dostarczającej nowoczesne urządzenia do wyrobu świec stearynowych z wewnętrznemi kanalikami, pochłaniającemi nadmiar stapiającej się stearyny przy paleniu świecy.

Nr. 5555. firmy, dostarczającej magneta do motorów 1-cylindrowych, rotacyjne o wysokiem napięciu.

Nr. 5559. firmy dostarczającej zamki, spinki z czerwonym krzyżem do pasków dla służby sanitarnej.

Nr. 5562. firmy, dostarczającej części zapasowe i sprężyny do automatycznego zamykacza drzwi „Comet".

Nr. 5575. fabryki, wyrabiającej klucze do zamków meblowych wszelkiego rodzaju i do kłódek automatycznych.

Nr. 5577. firmy, mogącej dostarczyć maszynę do gięcia kolan do rur dymnych ewtl. z narzędziami.

Nr. 5580. Fabryki, wyrabiającej maszynki nożne i ręczne do wyrobu sznurowadeł.

Nr. 5582. Kto dziurkuje przeciągadła do drutów, które już były używane?

Nr. 5585. fabryk transmisyj żel. wałów transmisyjnych, kół pasowych, żel. itd.

Nr. 5588. fabryki pompek rowerowych.

Nr. 5589. fabryki, dostarczającej rurki celulozowe czarne i kolorowe w grub. 22—24 m/m.

Nr. 5599. fabryki, dostarczającej maszyny do fabrykacji łańcuchów z drutu do materaców patentowych.

Nr. 5600. Kto buduje turbiny powietrzne do pompowania (Windmotore).

Nr. 5601. firmy, dostarczającej korki porcelanowe do butelek do limoniad.

Nr. 5602. firmy, dostarczającej ocynkowane łańcuchy do żaluzyj.

Nr. 5603. fabryki wyrabiającej drewniane obręcze.

Nr. 5607. instytutu, któryby przeprowadził chemiczną analizę kamienia wapiennego, tak na zawartość jak i na procentowość.

Höntsch'a „Słońcocień"

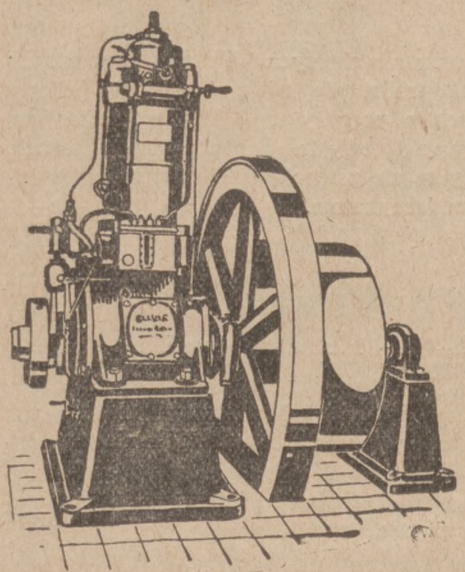
Szanownym Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na dołączony do dzisiejszego całego nakładu „Rynku Metalowego i Maszynowego" prospekt firmy **Höntsch i S-ka, Sp. z o. p. Poznań—Rataje**, polecający użyteczny preparat barwnikowy w proszku pod nazwą **„Słońcocień"**, który jest specjalnego gatunku farbą suchą o barwie zielonej. „Słońcocień" obniża temperaturę przestrzeni, niedopuszcza żaru słońca do zamkniętej przestrzeni, nadaje się szczególnie do oszklonych części budynków i okien, które nie mogą być osłonięte firankami a mimo to nie wpływa niekorzystnie na jasność lokalu. Powłoka farby „Słońcocień" jest trwałą na niepogodę i nadaje się wszędzie do szkła, metalu, łupku itp. zarówno w ogrodnictwie, jak oranżerjach, fabrykach, pracowniach, barakach krytych blachą jak wogóle wszelkich lokalach handlowych, przemysłowych i biurowych. Powłoki „Słońcocień" na zimę usuwać nie potrzeba. W dołączonym prospekcie jako dodatku podany jest dokładny sposób użycia.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że firma **Höntsch i S-ka** buduje w specjalizacji we własnych zakładach kompletne urządzenia cieplarń, kotły ogrzewalne, skrzynie i okna inspektowe i do ogrodów zimowych i służy na życzenie odbiorców projektami tego rodzaju urządzeń ogrodniczych jako też fachowemi wskazówkami i radami. — Za wyroby swoje otrzymała omawiana placówka wytwórcza na zeszłorocznej Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu złoty medal. — Firmę Höntsch polecamy uwadze i poparciu interesowanych sfer przemysłu i handlu.

—p—

„ELLWE"

bezsprężarkowy silnik systemu DIESEL'A jest dla przemysłu, rolnictwa i rzemiosła najtańszą, najsprawniejszą i najprostszą maszyną napędową.



Prosimy zażądać wyczerpującej oferty.

SVENSKA MASKINVERKEN

SÖDERTÄLJE SZWECJA

Reprezentant Generalny: **Gösta Enbom**

GDAŃSK-OLIWA, Blücherstr. 4 — Tel. 45488

Reprezentant na woj. Wileńskie, Nowogrodzkie i Białostockie: Biuro Techniczne STANISŁAW STOBERSKI, Wilno, ul. Adama Mickiewicza 27. Tel. 12-47

Reprezentant na woj. Poznańskie: TADEUSZ KARWOWSKI, Biuro Inżynierskie Poznań, ul. Mickiewicza 34, Telefon 76-68

8397

Biuro Techniczno-Handlowe

A. GLASER

Poznań, ulica 27 Grudnia 16, dom tylny.

Telefony: 41-16 i 50-16

Adres telegraficzny: „Technohandel"

Jeneralne Przedstawicielstwa i składnice fabryczne:
„Berson" Polska Fabryka Wyrobów Gumowych S. z o. p. w Krakowie.
Włocławska Fabryka Drutu dawn. C. Klauke Sp. Akc. we Włocławku
O. E. Dominik Mechaniczny Zakład Technicznych Tkanin we Włocławku

7281w Posiada na składzie: 5596

Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej, konopne i bawełniane.

Płyty uszczelniające org. „Klingerit", Laserit, azbestowe i gumowe.

Szczeliwo konopne, bawełniane, azbestowe, talkowe i gumowe.

Węże gumowe tłoczące, spiralowe, do pary, parciane i parciane wewnątrz gumowe, wszelkich wymiarów.

Armatura do pary, wody i gazu.

Szkła wodowskazowe rurkowe org. „Klingera" i wazowe do oliwiarek kroplowych.

Smarownice różnych typów

Manometry oraz

Kurki kontrolne.

Wełna oraz **Ścierki** do czyszczenia maszyn

Cyna angielska i do lutowania. Metal biały łożyskowy

Lampy i kolby benzynowe do lutowania - Szczotki stalowe

Filce techniczne - Fibra w płytach i laskach

oraz wszelkie inne ARTYKUŁY TECHNICZNE potrzebne dla przemysłu i rolnictwa.

Dostawa: do biur technicznych, kolei, cukrowni gorzelni, browarów i fabryk.



Drewniane tarcze zapędowe

8504m we wszystkich rozmiarach oraz 8411

zęby drewniane do kół żelaznych

po najniższych cenach dostarcza

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński, Nakło-Noteć

Wyroby moje zostały na P. W. K. w Poznaniu odznaczone **złotym i srebrnym medalem.**

Odlewy lano-kute

(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości, dające się zginać i skręcać **na zimno** do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków

Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka

POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.

Telefon 6296 i 6433.

WYTWÓRNIA PĘDNI, MASZYN I ODLEWNIA ŻELIWA

KRAWCZYK i S-ka

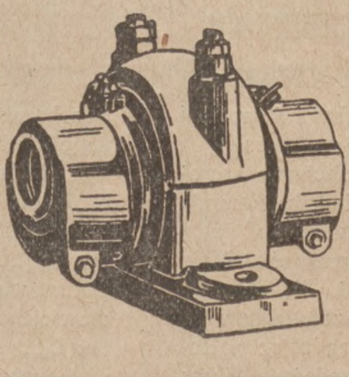
W ZAWIERCIU

Własne biuro w Warszawie

ul. Krucza 16, tel. 105-17

PRZEDSTAWICIELSTWA

we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej



SPECJALNOŚĆ:

Pędnie, odlewy maszynowe i budowlane

SPRZĘGŁA CIERNE HILLA

Całkowite urządzenia do przenoszenia materjałów: przenośniki (transportery) podnośniki (elewatory) i t. d.

OKNA ŻELAZNE

8011

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

„Wiepofana"

Nazwa powyższa znaną jest w szerokich kołach kupiectwa i przemysłu tak na ziemiach województw zachodnich jak również w innych dzielniach kraju. „Wiepofana" Wielkopolska Odlewnia Fabryka Maszyn i Narzędzi T. A. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81 dostarcza odlewy żeliwne, i stalowe jak: cylindry do maszyn parowych i motorów spalinowych, tłoki, kwaso- i ognioodporne ruszta wszelkie rodzaju zarówno do palenisk stałych oraz i ruchomych. Prócz wymienionych odlewów „Wiepofana" trudni się również seryjną budową maszyn narzędziowych o precyzyjnej i najnowocześniejszej konstrukcji jak: gryzarki zwykłe i obwiedniowe, tokarki i wiertarki. Maszyny te nie ustępują w niczem najprzedniejszym i renomowanym fabrykatom. —p—

Korzystne źródło zakupu narzędzi do obróbki drzewa

W handlach żelaza oraz specjalnych magazynach narzędzi przemysłowych i dla rzemiosła spotykamy w obiegu handlowym najróżniejsze krajowe i zagraniczne fabrykaty narzędzi do obróbki drzewa. Największe rozpowszechnienie i zastosowanie znajdują w przemyśle drzewnym narzędzia renomowanej marki **„HP"**, gdyż odznaczają się one precyzyjnością wykonania, a przedewszystkiem metalowe ich części wytwarzane są z wypróbowanej stali narzędziowej. Narzędzia do obróbki drzewa marki **„HP"** jak świdry, piły wszelkiego rodzaju, dłuta dla stolarzy oraz innych w drzewie pracujących rzemieślników, heble różnych gatunków itd. dostarcza na dogodnych warunkach firma **R. Martinek i Ska w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 15 I ptr.**, na co interesowanym szczególniejszą zwracamy uwagę. —p—

Narzędzia precyzyjne do obróbki metalu

Szanownym Czytelnikom naszym a szczególnie pp. przemysłowcom, właścicielom zakładów metalowo-przetwórczych oraz kupiectwu branży żelaza, maszyn i narzędzi zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **Mieczysław Pałkowski w Poznaniu,** przy ul. Marszałka Focha 93. Właściciel firmy tej p. Pałkowski, przez lat 20 przebywał w Niemczech, gdzie posiadał własną fabrykę wyrobów metalowych. Przed dwoma laty wrócił do Polski i w wykorzystaniu zdobytego doświadczenia oraz dawnego dobrego ustusunkowania w sferach przemysłowych, przejął p. Pałkowski reprezentację kilku najpoważniejszych zakładów produkcyjnych w Niemczech i dostarcza narzędzia i maszyny precyzyjne dla wszystkich dziedzin przemysłowych, przy szczególniejszem uwzględnieniu potrzeb cukrownictwa.

Przez zastosowanie narzędzi precyzyjnych pierwszorzędnej jakości, zwiększamy sprawność urządzeń technicznych, obniżamy ogólne koszty produkcyjne a tem samem wzmacniamy zdolność naszą konkurencyjną. Dążeniom tym stoi na usługach firma Pałkowski, dostarczając na warunkach dogodnych wszelkie precyzyjne narzędzia do obróbki metali normalne i anormalne a mianowicie: gryzy, rozwiertarki, gwintowniki, maszynki okrągłe i dwuszczękowe, wiertła, specjalne cylindryczne z stożkiem morsego i czworokątnem, uchwyty do wiertarek i tokarek pierwszorzędnych fabrykatów, również narzędzia do toczenia w kompletach i osobnych częściach oraz maszyny do obróbki metalu wszelkiego rodzaju. Prócz wymienionych, jakoteż innych narzędzi, firma Pałkowski dostarcza także specjalnego gatunku stal do toczenia i ryflowania.

Placówkę tę handlową polecamy najszerszemu poparciu wymienionych na wstępie sfer interesowanych. —p—

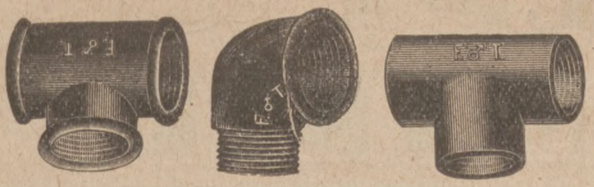
Kopaczki „Gwiazda B" i młocarnie „Ideał"

Od lat już Fabryka maszyn i odlewnia żelaza **Bracia Malak w Żninie** Wielkopolskim nastawiła swe warsztaty na specjalną seryjną produkcję kopaczek i młocarń cepowych, nadających się szczególnie dla średnich i mniejszych gospodarstw rolnych. Maszyny te w konstrukcji praktyczne a w użyciu ekonomiczne, wytwarzane masowo, są w cenie bardzo przystępne i dlatego znaczna część kupców branży maszyn rolniczych utrzymuje je na składzie. Kopaczki „Gwiadza B" do kopania ziemniaków, bezsprzecznie najpraktyczniejsze z pośród istniejących typów oraz młocarnie cepowe „Ideał" na łożach kulkowych, z hamulcem bębnowym, cieszą się wielką popularnością i znajdują w rolnictwie szerokie zastosowanie. Firma Malak wytwarza także jako dalszą specjalność przodki marki „Naprzód" do żniwiarek, całe z żelaza kutego o wysokich kołach biegowych. —p—

Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu „Techno-Standard", Bracia Mann, Sp. Akc.

Warszawa, Marszałkowska 86

W dziale hurtowego handlu żelazem, wyrobami żelaznemi i materjałów budowlanych „Technostandard" jest poważnych rozmiarów przedsiębiorstwem, którego zasięg obejmuje szerokie tereny rynku krajowego. Poza centralą i siedzibą Zarządu w Warszawie pod wskazanym w nagłówku adresem, firma omawiana posiada własny oddział w Równem przy ul. 3 Maja nr. 56 oraz w Lublinie, przy ul. Powiatowej 3. W ostatnim czasie doznała placówka dalszego rozszerzenia, nabyła bowiem drogą kupna filję kowelskiej firmy „Pehaz", urządzając w Kowlu, przy ul. Łuckiej 42 trzeci oddział sprzedaży. Firma „Technostandard" dostarcza po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach żelazo, rury gazowe, wodociągowe, łączniki kute i lano-kute, pompy i armatury, dachówkę, wapno, gips, cegłę, papę dachową, smołę, blachę, gwoździe i wszelkie materjały w zakres budownictwa wchodzące. Wszystkie wymienione artykuły i towary utrzymuje stale w znacznych zapasach na składzie a prócz tego posiada przedstawicielstwo fabryki azbestowo-cementowej „Eternit", jako też fabryki barwnej, suchej wyprawy i preparatów uszczelniających „Felzytyn" i „Trocal". —p—



FEINSTAHLWERKE

TRAISEN-LEOBERSDORF A. G.

vorm. FISCHER, TRAISEN (Dolna Austrja)

Adres telegraficzny: „Feinstahl-Traisen“

Odlewnia stali i metali miękkich, fabryka zamków

SPECJALNOŚĆ: Kształtki z specjalnego żeliwa odwęglonego na rury gazowe i wodociągowe, marki sławy światowej F. T.

Wykonujemy pozatem: zamki budowlane, meblowe oraz kłódki pancerne, dalej odlewy stalowe i z metali miękkich, według nadesłanych nam rysunków i modeli.

Kształtki i zamki dostarczamy franko oclone, ewent. franko dom w złotych.

Zapytania, względnie zamówienia skierować należy **do jeneralnego zastępcy na Małopolskę, Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk:**

Jakob S. Karl, jun., Wiedeń

(Wien II), Feuerbachstrasse 8

na teren b. Kongresówki: 8232

POSŁUSZNY, Warszawa, Żórawia 33

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

W. LIPSZYC - Chrzanów

wyrabia:

Zasuwy do okien wpuszczane z mosiężną gałką oraz uchwytem. Zasuwy do drzwi wpuszczane (Türkantriegel), kozłowe (Hebelriegel) a la „Branka“. Zawiasy długie, krzyżowe, do skrzyń. Zakrętki do okien (Gradreiber), gwintowe (Gewindereiber). Baskwile do okien a la „Branka“. Klamki żelazne z szyldami. Okucia polskie do okien No. 0, 1, 2, 3, 4, 5 i inne okucia do okien i do drzwi

Generalne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polskę:

f-ma Delfiner i Heller

Lwów, ulica Kołłątaja Nr. 8. 8945



Zegary kontrolne robotnicze „Univera“

Brünsch & Co. Wiedeń IX

WIEN IX, Kolingasse 10a 8488

„GALWANOPLASTYKA“

właśc. KAZIMIERZ KLOPSZ

POZNAŃ, WIERZBIĘCICE 15

poleca

klisze kreskowe, siatkowe, kolorowe w cynku, mosiądzu i miedzi. Płyty do złocenia i tłoczenia. Fotolitografja. Zdjęcia fotograficzne fabryk, maszyn itp.

ODDZIAŁ RYSOWNICZY.

Specjalność: Amerykański retusz maszyn

8451

Blacha miedziana!

Koniecpolska Walcownia Miedzi

w Koniecpolu

Stacja drogi Żelaznej Częstochowa-Kielce

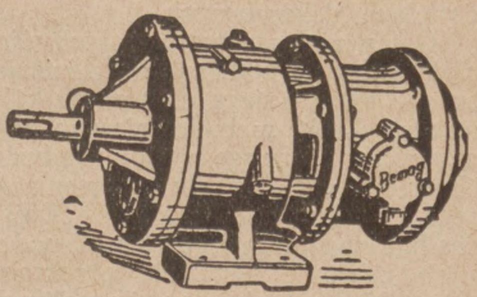
produkuje 8995

blachę miedzianą i ołowianą dowolnych wymiarów i grubości, **dna okrągłe i pręty miedziane.**

Nabywa **starą miedź**

Każda modna pracownia używa do napędu maszyn każdego rodzaju tylko

napędy redukcyjne „BEMAG“



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję!

Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych

T. z o. p. — Katowice — Załęże

„Der Eisenhändler“

Berlin SW 68, Alte Jakobstr. 156/157

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 37-miu lat raz w tygodniu

Na życzenie numery okazowe.

Wszelkich wiadomości udziela się za nadesłaniem kosztów pocztowych

Korespondencja tylko w niemieckim języku.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Dypl. Inż. Mieczysław Rzęcki, Poznań.

Postępy techniki
w budowie kotłów i maszyn wysokoprężnych

Równocześnie z rozwojem techniki, zauważyć można coraz bardziej wzrastające współzawodnictwo między poszczególnemi typami maszyn i silników napędowych. Wystarczy przytoczyć prowadzoną od stu lat walkę między maszyną parową i innemi typami maszyn napędowych, aby zauważyć że mimo zmiennego zwycięstwa silnika gazowego względnie ropowego nad maszyną parową, to jednak wychodzi maszyna parowa z walk tych stale zwycięsko, a to dzięki stałemu rozwojowi swej konstrukcji. Decydujące jednak zwycięstwo maszyny parowej nad innemi przypisać należy daleko idącym jej zmianom konstrukcyjnym, które pozwoliły przystosować maszynę parową do pracy przy wysokich ciśnieniach i wysokiej temperaturze **przegrzania pary** zasilającej. Od tej chwili rzec można, zajęła maszyna parowa dominujące miejsce wśród innych typów silników i maszyn napędowych, znajdując coraz szersze zastosowanie w nowoczesnych wielkich centralach elektrycznych.

Omawiając sprawę wysokich ciśnień, zaznaczyć należy że myśl podniesienia ciśnienia pary jest już bardzo dawną i sięga czasów w których stawiano pierwsze kroki w budownictwie kotłów i maszyn parowych. Pierwsze propozycje budowy kotłów na ciśnienie 50 atm. wyszły z ramienia Allana w Niemczech i Perkinsa w Ameryce. Myśl ta była wówczas bardzo śmiałą o ile przyjąć pod uwagę, że normalne ciśnienie pary nie przekraczało wówczas 2 atm. Nic też dziwnego, że realizacja tej myśli nie mogła znaleźć wówczas zwolenników i to tem bardziej że ówczesna technika nie potrafiła jeszcze dostarczyć dla przemysłu odpowiednio wytrzymałego materjału na ciśnienie i odpornego na wysoką temperaturę. To czego technika nie potrafiła odrazu osiągnąć, uzyskano drogą ewolucji, tak że trzeba było bardzo wiele czasu, aby móc uzyskać odpowiednio odporny materjał dla realizacji budowy kotłów wysokoprężnych.

Napotkane na drodze tej trudności przełamane zostały ostatecznie przed 40 laty przez Schmidta, który zaliczany jest dzisiaj do pionierów w dziedzinie wytwarzania pary przegrzanej. Po wielu dociekaniach, błędach, doświadczeniach a nawet po dłuższej przerwie w swej pracy, wystąpił Schmidt dopiero w 1921 roku z opisem pierwszej wysokoprężnej maszyny parowej. Dowodem że obrana przezeń droga była trafną, świadczy fakt, że od tej chwili nastąpił decydujący przełom w dziedzinie budowy maszyn parowych i rozpoczął się stały postęp obecnie jeszcze trwający.

Ten krótki wstęp, wyjaśnia najzupełniej, że dziedzina wysokiego ciśnienia obejmuje dwie gałęzie szeroko rozwarte a mianowicie: wytwarzanie i zużywanie pary wysokoprężnej. Rozwój tych dziedzin w ostatnim dziesięcioleciu był tak silny, że trudno byłoby wyczerpać tematu w granicach jednego artykułu. To też ograniczyć się musimy narazie do ogólnikowego podania najbardziej charakterystycznych czynników posiadających decydujące znaczenie przy budowie kotłów wysokoprężnych względnie maszyn parowych, pozostawiając szczegółowe opisanie tego rozwoju do następnych artykułów.

Doświadczenia nad stanem pary przeprowadzone dla wzrostu ciśnienia od 0—225 atm., wykazały, że w miarę wzrostu ciśnienia, wzrasta również cieplik wody, maleje natomiast cieplik parowania i to tak dalece, że począwszy od 50 atm. maleje całkowity cieplik pary nasyconej jak również i przegrzanej. Już z tego wynika charakterystyczny czynnik przemawiający za stosowaniem pary przegrzanej, ponieważ w miarę powiększenia ciśnienia pary potrzeba coraz mniej węgla, aniżeli dla produkcji tej samej ilości pary o niskiem ciśnieniu. Korzyści te są tak znaczne, że idąc w kierunku ciśnienia krytycznego wynoszącego 225 atm. i 374° C, zauważamy, że ciepło odparowania jest tutaj równe zeru, z czego wynika, że woda przechodzi w tym stanie bezpośrednio w stan gazowy bez uprzedniego przejścia przez fazę stanu nasycenia. Zjawisko to jako bardzo ważne, stało się podstawą na której oparto konstrukcję specjalnych typów kotłów o których pomówimy na innem miejscu.

Już z powyższego przebiegu podziału cieplika wody, pary nasyconej i przegrzanej wynika, że w miarę wzrostu ciśnienia, potrzeba coraz więcej ciepła na doprowadzenie wody do stanu parowania i coraz mniej ciepła na samo odparowanie. Jest to równoznaczne z koniecznością obszernego wymiarowania podgrzewanej wody, o ile oczywiście przegrzanie tej wody nie jest przeprowadzone w inny sposób. Biorąc jednak pod uwagę że równocześnie ze wzrostem ciśnienia maleje ciepło odparowania, zmniejszyć równocześnie wypada powierzchnię ogrzewalną kotła, pozostawiając bez zmiany powierzchnię przegrzewacza pary, ponieważ doświadczenie wykazało, że dla temp. 400—450, cieplik przegrzania nie ulega zmianie. Wyniki wielu doświadczeń stanowiły w rezultacie podstawę na której oparto budowę kotłów wysokoprężnych i dzięki którym uzyskano dzisiejszy postęp w tej dziedzinie.

Omawiając zalety pary wysokoprzegrzanej, należy przedewszystkiem zauważyć że ujawniają się one przedewszystkiem przy zastosowaniu tej pary do maszyn tłokowych wysokoprężnych. W miarę bowiem wzrostu ciśnienia pary wlotowej, nastę-

puje zmniejszenie zużycia tej pary i to tem znaczniejsze, im wyższe jest ciśnienie wylotowe. Korzyści te, ujawniają się już przy przeciwciśnieniach począwszy od 5 atm. wzwyż, a zatem przy pracy maszyny parowej z odbiorem pary dla celów grzejnych, fabrykacyjnych, przemysłowych itp. Zmniejszenie zużycia pary przy wysokich ciśnieniach można również otrzymać przy pracy maszyny parowej z kondensacją, pod warunkiem jednak, że konstrukcja tej maszyny przewiduje międzydziałowe przegrzanie pary jak również podgrzanie wody zasilającej tą parą. Według obliczeń Hartmana otrzymuje się przy wysokich ciśnieniach pary, oszczędności na węglu, które w porównaniu z ciśnieniem wlotowem wynoszącem 15 atm. wynoszą:

przy ciśnieniu wlotowem 30 atm. i pracy z kondensacją — ok. 9%
przy ciśnieniu wlotowem 60 atm. i pracy z kondensacją — ok. 17%
przy ciśnieniu wlotowem 100 atm. i pracy z kondensacją — ok. 23%

O oszczędnościach tych świadczą cyfry zużycia węgla na wytworzenie 1 kg. pary, o ciśnieniu 58 atm., 465° C, osiągnięte przez Schmidta w 1921 r., który wytworzył moc 1 KM. kosztem 2.26 kg. pary co odpowiada ok. 2000 kcal/KM ciepłika węgla. O ile jeszcze uwzględnimy że już kilka lat temu osiągnięto moc 1 KM. kosztem 1850 kcal, to jasnem się okaże, że maszyna parowa kroczy na drodze wypierania silników napędowych dieslowych, w których zużycie ciepła na wytworzenie jednostki mocy jest niewiele mniejsze.

Wspominaliśmy powyżej o korzyściach osiąganych przez międzydziałowe przegrzanie pary przy wysokich ciśnieniach pary dolotowej do maszyn względnie turbin parowych. Przegrzanie takie staje się koniecznem, gdyż bez tego nastąpiłoby rozprężenie pary z wysokiego ciśnienia do ciśnienia kondensacji, tak że para przeszłaby odrazu do sfery pary nasyconej, niezmiernie szkodliwej dla racjonalnej pracy maszyn czy też turbin parowych. Jak dalece międzydziałowe przegrzanie pary daje dobre rezultaty, świadczy fakt, że w nowoczesnych konstrukcjach maszyn parowych wysokoprężnych, przewiduje się nawet dwukrotne przegrzanie pary międzydziałowej. I tak np. dla maszyny parowej zbudowanej dla pracy przy 100 atm. i 400° C przewiduje się przedewszystkiem rozprężenie pary ze 100 atm. i 400° C na 27,5 atm. i temperatury nasycenia 228° C., poczem następuje przegrzanie międzydziałowe pary do 274° C, by znowu rozprężyć parę do ciśnienia 14 atm. i temp. nasycenia 194,2° C. W tym stanie następuje ponowne przegrzanie pary do 400° C, tak że para rozprężona w trzeciem stadjum do ciśnienia panującego w kondensatorze 0,15 atm. i 53,6° C. zawiera już niewielką wilgotność, co ma swoją dodatnią stronę o czem pomówimy innym razem.

Po tym krótkim opisie przemian cieplnych, wspomnieć jeszcze należy o zagadnieniu przygotowania materjałów dla kotłów wysokoprężnych. Jest zresztą rzeczą zrozumiałą, że dobroć materjału odgrywa w budownictwie kotłowem i maszyn parowych pierwszorzędną rolę i musi być o wiele staranniej przeprowadzoną aniżeli przy kotłach i maszynach niskoprężnych. Z tego też powodu poświęcili technicy budowie materjałów znacznie większą uwagę, dzięki czemu osiągnięto nadspodziewane wyniki. Narazie ograniczymy się do podania że szczegółowe badania nad wpływem temperatury na właściwości żelaza, wykazały, że wytrzymałość na rozerwanie wzrasta tutaj początkowo aż do temp. 300° C, poczem maleje i to w tempie silnie przyspieszonem. Wyniki te pozwoliły określić temperaturę, jaka maksymalnie panować winna w kotłach wysokoprężnych, wykonanych z żelaza zlewnego. Temperatury panujące wewnątrz walczaków przyjęto wobec tego w granicach od 200—300° C. Również zaznaczyć należy, że badania nad wydłużeniem żelaza pod wpływem zmian temperatury wykazały, że w miarę wzrostu temperatury, wydłużenie maleje, poczem począwszy od 250° C przybiera wartości coraz większe. Niekorzystnie przedstawia się również granica płynności żelaza, która spada w miarę wzrostu temperatury. Dalsze szczegółowe badania nad konsystencją materjałów stosowanych do budowy kotłów wysokoprężnych pozwoliły stwierdzić, że o wiele korzystniejsze wyniki otrzymuje się tak pod względem odporności jak i bezpieczeństwa, przy stosowaniu stali z domieszką 3—5 procent niklu (Ni), pomijając już tę wielką korzyść, że przy stosowaniu tego materjału otrzymuje się znacznie cieńsze ścianki kotła a zatem konstrukcję znacznie lżejszą i bardziej wytrzymałą.

Stosowanie stali niklowej do budowy kotłów wysokoprężnych rozpowszechniło się również i z tej przyczyny, że w materjale tym nie ujawnia się tak silnie zjawisko „starzenia" i „rekrystalizacji". Pod nazwą „starzenia" żelaza rozumie się pogorszenie wytrzymałości materjału wynikłe z przekroczenia granicy płynności żelaza. Starzenie to może również nastąpić przez dłuższe składowanie żelaza na wolnem powietrzu, w którym to wypadku mówi się o naturalnem starzeniu się żelaza. Przebieg „starzenia się" można również przyspieszyć przez ogrzanie żelaza do 200° C.

Rekrystalizacja żelaza wywołuje gruboziarnistość i występuje przy ogrzaniu żelaza w granicach od 700—900° C lub też wzwyż. W miarę wzrostu wielkości kryształów, wzrasta również kruchość żelaza. Można również wywołać rekrystalizację żelaza przez uprzednią obróbkę żelaza poza granicą jego płynności. Takie przekroczenie granicy płynności może nastąpić przy budowie kotłów a m. przy krajaniu, zwijaniu i nitowaniu blachy kotłowej.

To też szczegółowe badanie materjałów przeznaczonych do budowy kotłów wysokoprężnych stało się jednym z ważnych czynników od których w znacznej mierze zależał szybki postęp budowy kotłów wysokoprężnych. Opisanie zasadniczych konstrukcyj tych kotłów pozostawiamy do następnego artykułu.



Projekt nowych przepisów drogowych
w województwie łódzkiem

Nowe przepisy, dotyczące ochrony dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze wojew. łódzkiego.

Niedawno temu został rozesłany do zaopinjowania projekt nowego rozporządzenia, dotyczącego ochrony dróg publicznych i bezpieczeństwa ruchu. Ponieważ przepisy takie posiadają wielkie znaczenie podajemy najważniejsze wyjątki tego rozporządzenia.

Projekt ten rozpoczyna od określenia pojęcia ulicy.

Za ulicę, w znaczeniu projektu nowego rozporządzenia uważać należy wszelkiego rodzaju drogi, ulice, uliczki, place, promenady, przejścia i mosty, przeznaczone dla ruchu publicznego, nie wykluczając ulic, dróg i t. p. stanowiących własność prywatną. Wąski pas pomiędzy chodnikiem a jezdnią jest przeznaczony dla ruchu rowerów.

Pierwszeństwo drogi posiadają: policja, straż ogniowa pogotowie ratunkowe, oddziały wojska, orszaki pogrzebowe, grupy dzieci i młodzieży oraz inne legalne pochody. Wzbronione jest przerywanie pochodów przez przejeżdżanie lub przechodzenie wpoprzek pochodu. Prowadzący oddziały wojskowe, pochody, grupy młodzieży szkolnej, orszaki pogrzebowe i t. p. obowiązani są dać wolny przejazd policji, straży pożarnej, i pogotowiom ratunkowym.

Przejścia przez jezdnię, tak jak dotychczas należy dokonywać w pobliżu skrzyżowania, pod kątem prostym. Nie wolno przebiegać jezdni, lecz należy przechodzić ją krokiem przyśpieszonym.

Osoby czekające na tramwaj, autobus, dorożkę lub t. p. powinny stać na chodniku tuż przy przystanku lub na miejscu specjalnie wyznaczonem, nigdy zaś na jezdni Osobom niosącym ciężary, lub w ubraniach plamiących, nie wolno w razie dużego ruchu pieszego korzystać z chodnika.

Szybkość dla konnych pojazdów wynosić może do 12 klm. na godzinę, w razie zaś ślizgawicy i błota szybkość pojazdu powinna być zmniejszona.

W myśl projektu część ulic w m. Łodzi zostaje zamknięta dla samochodów ciężarowych, wozów, i wózków.

W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na przejazd wozami, samochodami ciężarowemi i wózkami po wymienionych ulicach będą wydawane przez powiatowe władzę administracji ogólnej.

Projekt nowego rozporządzenia stara się dalej załagodzić krzykliwą i zbyt głośną sygnalizację i postanawia:

Jako dźwiękowego sygnału ostrzegawczego wolno jes. kierowcom samochodów i motocyklistom używać w miastach jedynie sygnału o donośnym, ale nierażącym tonie: **używanie innych sygnałów (gwizdki, syreny, piszczałki) jest niedopuszczalne.** Wyjątek stanowią pojazdy władzy, straży ogniowej, pogotowia ratunkowego i policji państwowej.

Wzbronionem jest również nadużywanie sygnałów, które powinno się stosować jedynie dla niezbędnego ostrzeżenia osób pieszych i powożących.

Szybkość samochodów może wynosić: na pneumatykach do 20 klm., na masywach do 15 klm., a na żelaznych obręczach do 10 klm., na godzinę, dla autobusów zaś powinna w mieście wynosić do 20 kilometrów na godzinę, dla samochodów osobowych i motocykli do 40 kilometrów na godzinę.

Projekt przewiduje, że największa dopuszczalna szybkość biegu tramwajów w m. Łodzi przy kursach dziennych na ulicach Nowomiejskiej, Piotrkowskiej Narutowicza, Głównej, Andrzeja, 11 Listopada, nie może przekraczać 25 kilometrów na godzinę.

Nowością jest postanowienie zawarte w dziale „dorożki konne i samochodowe", w którym wyrażony jest nakaz: każda dorożka powinna posiadać sprawnie funkcjonujący licznik (taksometr), umieszczony po przeciwnej stronie kierownicy w miejscu widocznem dla pasażera.

Projekt powiada dalej: **wykonujący przemysł dorożkarski powinien zachować się zawsze z taktem i jak największą uprzejmością odnosić się do publiczności i pasażerów, w dorożkach w czasie jazdy nie wolno mu palić tytoniu, nie wolno mu nigdy odmawiać jazdy,** za wyjątkiem, gdy już jest zamówiony, co musi udowodnić.

W m. Łodzi nie wolno niezajętym dorożkom przejeżdżać w powolnem tempie w poszukiwaniu pasażera po ulicach Piotrkowskiej i Narutowicza.

Dalej projekt nowego rozporządzenia postanawia: w czasie jazdy na drogach i ulicach nie wolno cyklistom wypuszczać z rąk kierownicy. Przepisy ogólne dotyczące wózków nie stosują się do wózków dla dzieci, inwalidów, chorych i kalek, którym to ostatnim przysługuje prawo korzystania z chodników w razie małego ruchu pieszego.

W końcu projekt nowego rozporządzenia, który naogół niewiele przynosi zmian w dziedzinie regulacji ruchu ulicznego, zajmuje się sprawą bezpieczeństwa ruchu.

Zaznaczmy, że podaliśmy tylko wyjątki, opuszczając dużą część projektu, jako mniej dla automobilistów ciekawą. Sądzimy, że powyższy projekt powinien wywołać rzeczową dyskusję, która może przyczynić się do wyjaśnienia pewnych wątpliwości oraz do wprowadzenia niektórych uzupełnień.

Otwarcie pierwszego w Polsce targu używanych samochodów

Dnia 22 czerwca b. r. otwarty został we Lwowie na placu Targów Wschodnich, w jednym z największych jego pawilonów, zajmującym przeszło 1.800 m^2 powierzchni, Targ Używanych i Okazyjnych Samochodów. Tego rodzaju organizacja zbiorowa sprzedaży zbędnych dla właścicieli samochodów jest zagranicą praktykowana już od dłuższego czasu, cieszy się dużem wzięciem i ma wszędzie wielkie powodzenie. W Polsce, po raz pierwszy urządzona z inicjatywy Targów Wschodnich odbywać się będzie od 22 czerwca do 4 lipca b. r. pod fachowem kierownictwem organów specjalnie do tego delegowanych, które wszelkie czynności z demonstrowaniem eksponatów a aktem sprzedaży połączone wykonywać będą ściśle na podstawie ofert i wedle wskazówek właścicieli.

Użyteczność i celowość tego nowego przedsięwzięcia tłumaczy się sama przez się i nie wymaga osobnych uzasadnień. Przebiegiem swym i wynikami Targ Używanych Samochodów usprawiedliwi niewątpliwie swą rację bytu i da początek perjodycznemu organizowaniu od czasu do czasu i nadal, w miarę zachodzącej potrzeby, takiej, pod względem przedmiotu transakcyj nawskroś nowoczesnej, giełdy. Liczne obeslanie okazyjnemi wozami tego pierwszego w Polsce Targu nawet przez firmy automobilowe, które rozporządzają przecież własną organizacją handlową, dowodzi najlepiej praktycznej potrzeby tej imprezy.

Tem skwapliwiej skorzystali z jej usług prywatni także właściciele wozów, którzy absorbowani przez zawodowe zajęcia, nie mogą z należytą energją czynić osobiście potrzebnych zabiegów, celem sprzedaży swych wozów. Poważni interesenci, reflektujący na kupno wozów po okazyjnych cenach, nie powinni zaniedbać tak wyjątkowej sposobności, która umożliwia im z pośród licznych na Targu wystawionych okazów osobowych czy ciężarowych wybrać sobie najcenniejsze i najbardziej im odpowiadające.

Polskie autobusy dla Jugosławji

Centralny Związek Właścicieli Autobusów w Warszawie otrzymał za pośrednictwem Polskiego Poselstwa w Belgradzie, propozycję od wielkiego przedsiębiorcy autobusowego w Jugosławji, p. Skobli, utworzenia Polsko-Jugosłowiańskiego Związku Autobusowego. Przedsiębiorstwo to, zakrojone na wielką skalę, miałoby obsługiwać wszystkie linje autobusowe w całej Jugosławji, przyczem autobusy byłyby sprowadzane z Polski.

Oby propozycja ta przyniosła jakieś konkretne skutki.

Ford obniża ceny

Zakłady Forda w Detroid obniżyły ceny na swe wozy od 5 do 25 dolarów zależnie od typu. Ford tłumaczy tą obniżkę redukcją kosztów własnych. Redukcję tą miano osięgnąć przez dalsze jeszcze usprawnienie produkcji.

Z czarnej księgi automobilizmu

Pokłosie śmierci.

Jeżeli mowa o wypadkach samochodowych, to mimowoli myślimy o Ameryce, kraju rekordów, który i w tej dziedzinie zdobył sobie sławę, chociaż bardzo smutną.

Otóż dokładne dane statystyczne wykazują, że za ubiegły 1929 rok w Stanach Zjednoczonych w wypadkach samochodowych zginęło 31.000 osób przyczem przeszło miljon ludzi został pokaleczony lub w inny sposób poszkodowany na zdrowiu i mieniu. Dalej widzimy, że w porównaniu z 1928 r. ilość wypadków wzrosła o 10 proc.

Naogół ofiarą wszelkiego rodzaju środków komunikacji padło w r. 1929 33.000 osób, dalszych zaś miljon dwieście tysięcy poniosło szkody na ciele czy na zdrowiu. Związane z tem straty gospodarcze sięgają wysokości 6 miljardów złotych.

Jak widzimy samochód co do ilości wypadków stoi najgorzej, gdyż nie na samochodach i nie pod samochodami zginęło tylko ca. 2.000 osób w porównaniu z 31.000 osób, które padły ofiarą wypadków samochodowych.

Mimowoli powyższe cyfry nasuwają smutne reflekcje, szczególnie po zważeniu, że żyjemy w wieku „humanitaryzmu".

Kosztowne dziwactwa

Złoty samochód szacha perskiego.

Prasa codzienna donosi, że szach perski zamówił w Ameryce nowy samochód, pewne części, którego wykonane być mają ze szczerego złota. Godło cesarskie na karoserji wysadzane będzie drogocennemi kamieniami. Wnętrze wozu zostanie obite czerwonym jedwabiem, a na podłodze leżeć ma prawdziwy rosyjski lis błękitny.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Źle się dzieje z propagandą rowerową

Wielokrotnie już poruszaliśmy kwestje związane z propagandą sportu rowerowego. Dowodziliśmy, że w porównaniu z innemi rodzajami sportu, sport rowerowy pod względem propagandy i reklamy jest nadzwyczaj upośledzony. Rzeczywiście, każdy mecz bokserski, każdy mecz footbalowy oraz każda inna impreza sportowa tego typu, dzięki celowej i planowej propagandzie interesuje najszersze warstwy społeczeństwa, wywołuje entuzjazm i rozumie się, zapełnia szpalty prasy codziennej i pism sportowych. Za to o sporcie rowerowym w prasie głucho (nie licząc — rozumie się — pism specjalnie poświęconych rowerzystom setkę wierszy, i posiadających swój ograniczony krąg czytelników). Z tego powodu szerszy ogół o imprezach rowerowych nie wie prawie nic, lub wie bardzo mało i nie interesuje się niemi.

Taki brak zainteresowania sportem rowerowym w połączeniu z nieumiejętnością lub niechęcią praktycznego wykorzystywania roweru w życiu codziennem, odbija się ujemnie u nas na popularności rowerów. Wiemy coprawda, że zapotrzebowanie w Polsce na rowery jest dość liczne (rozumie się, że wartość ta jest bardzo względna i w porównaniu z innemi państwami o tej samej ilości ludności zbyt rowerów przedstawia się u nas bardzo słabo), wiemy nawet, że nasz krajowy przemysł przez dłuższy czas nie był w stanie nasycić rynku, i dlatego zmuszeni byliśmy sprowadzać rowery zagraniczne nietylko pierwszorzędne, lecz i zupełnie tandetnego typu, nie może to jednak usprawiedliwić tak niewłaściwego ustosunkowania się do propagandy.

Kiedy pisaliśmy o konieczności zorganizowania celowej propagandy i reklamy, była zima i dlatego mogliśmy sobie choć częściowo wytłumaczyć głuche milczenie, które w tej dziedzinie panowało. Obecnie jednak jesteśmy w pełni sezonu rowerowego, ale o propagandzie znów ani słychu.

Tak być dalej nie może. Nie wolno nam tłumaczyć się kryzysem ekonomicznym i różnemi trudnościami w obecnym sezonie, tak samo nie wolno nam czekać, aby nieliczne u nas organizacje sportowe same wzięły w ręce całą sprawę. Aby popierać rozwój przemysłu rowerowego, aby podtrzymać istniejące dziś placówki, musimy stanowczo, nie oglądając się na koszty, zorganizować celową, zmierzającą w wyraźnym kierunku propagandę.

Po pierwsze należy całe społeczeństwo informować o imprezach rowerowych typu czysto sportowego, aby się niemi interesowano tak samo, jak, powiedzmy, grą w piłkę nożną lub koszykówką. Osiągnięcie celu tutaj nie będzie zbyt trudne. Dalej w propagandzie naszej musimy zająć się kwestją znacznie poważniejszą — mianowicie przekonywaniem naszych współobywateli, że rower nie jest prostą zabawką lub też koniem wyłącznie najbiedniejszego robotnika, lecz może być śmiało używany przez każdego człowieka, będącego nawet na poważniejszem stanowisku.

To ostatnie zadanie będzie trudniejsze z tego powodu, że nasza narodowa próżność zakazuje ludziom, udającym powagę, korzystanie z roweru, w konsekwencji czego — każdy „szanujący się radca, dyrektor lub inna osobistość" zedrze raczej dziesięć par butów, będzie cztery razy dziennie szturmem łaził do tramwaju, gubiąc tekę i obrywając guziki, a na rower nie wsiądzie, chociaż czasami z zazdrością patrzy na swych młodszych kolegów, którzy nie potrzebują się tak krępować.

Należy jednak przypuszczać, że umiejętna propaganda potrafi zwyciężyć nawet naszą przysłowiową próżność i fałszywy wstyd pod warunkiem, rozumie się, że do propagandy tej zabiorą się ludzie dobrej woli, przygotowani fachowo do spełniania tego rodzaju zadań.

L. K.

Zjazd fabrykantów rowerów

Obecnie odbywa się Zjazd przemysłowców rowerowych w Warszawie w celu omówienia żywotnych spraw zawodowych i organizacyjnych całego przemysłu rowerowego na terytorjum całej Polski.

Zjazd ten został wyznaczony na dzień 27. b. m. w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie. Porządek obrad jest następujący:

1. Wybór przewodniczącego i sekretarza;
2. odczytanie protokółu zebrania w Poznaniu z dnia 29 listopada 1929 r.;
3. zorganizowanie grupy Fabryk Rowerów przy Polskim Związku Przemysłowców Metalowych; — wybór władz Grupy;
4. regulamin Grupy;
5. konkurencja wytwórni państwowych z prywatnym przemysłem rowerowym;
6. sprawa porozumienia odnośnie cen ram rowerowych, obręczy i rowerów;
7. wolne wnioski.

Zaproszenia na Zjazd zostały rozesłane osiemnastu wytwórniom, które znajdują się na terenie Polski.

Drewniany rower

Pisma donoszą, że w czasie przejazdu Prezydenta przez miasteczko Soły przecisnął się do niego 12-letni syn miejscowego rolnika Edward Szymański i zaprezentował Prezydentowi sporządzony przez siebie rower z drzewa. Na rowerze tym chłopiec przejeżdża dziesiątki kilometrów. Prezydent zarządził wypłacenie małoletniemu fabrykantowi roweru 100 zł.

Nowe drogi dla polskiego przemysłu motocyklowego

Dlaczego w Polsce trudno rozpocząć poważniejszą produkcję samochodów i motocykli? Dlaczego nasz przemysł rowerowy, mimo wielkie wysiłki i duże inwestycje, musi wciąż jeszcze walczyć z różnorakiemi trudnościami?

Na te pytania usłyszymy prawdopodobnie stereotypową odpowiedź: „Na przeszkodzie stoi brak wolnych kapitałów w kraju, brak fachowo przygotowanych pracowników, wadliwy system podatkowy itp.".

Trudno nie uznać tych argumentów, trudno nie uwierzyć, że zbyt rozbudowany system ubezpieczeń społecznych, chroniąc czasowo pracowników przed skutkami krótkiego bezrobocia, lub choroby, naraża ogół obywateli na bezrobocie chroniczne, a zbyt mocno przykręcona śruba podatkowa łącznie z podatkiem obrotowym może zrujnować każde nawet najzdrowsze przedsiębiorstwo. Należy jednak stwierdzić, że wyszczególnione wyżej argumenty nie wyczerpują jeszcze całej kwestji. Prócz naszych stałych, że tak powiemy, chronicznych bolączek, o których wszyscy doskonale wiemy, o których piszą codzień gazety i których znaczenie zaczynamy nawet z tego powodu przeceniać, istnieje u nas jeszcze jeden ważny czynnik, hamujący rozwój każdej gałęzi krajowego przemysłu. Czynnik ten polega na tem, że prawie cały nasz przemysł idzie na szarym ogonku, nastawiając się nie na twórczość samodzielną, lecz na kopjowanie, lub w najlepszym razie, przystosowywanie wyrobów zagranicznych. Takim sposobem my automatycznie jesteśmy skazani na wyczekiwanie postępów zagranicy i na trzymanie się paska różnych licencyj. Z jednej strony praca taka chroni nas od kosztownego eksperymentowania, z drugiej jednak uniemożliwia nam usamodzielnienie się i wybicie się choć w jednej dziedzinie na czoło przemysłu światowego.

Popróbujmy rozumowanie poprzeć przykładem. Przypuśćmy, że w jakiemś mieście istnieje już pewna, dobrze prowadzona i dobrze zaprowadzona wytwórnia, która sama potrafi zaspokoić zapotrzebowanie mieszkańców na dany towar. Jeżeli w takich warunkach ktoś inny będzie chciał założyć wytwórnię podobną i wejść na rynek, to napotka on na szereg trudności z tego powodu, że istniejąca już wytwórnia zacznie walczyć energicznie z nowym konkurentem, a nabywcy przyzwyczajeni do dobrej marki, niełatwo dadzą się skłonić ku nowej. Jeżeli do tego dodać, że nowy producent niewpracowany jeszcze, nieposiadający dostatecznego doświadczenia, będzie musiał początkowo eksperymentować i pracować poomacku, zrozumiemy, że zakładanie nowej wytwórni w takich warunkach będzie rzeczą nader ryzykowną. Rozumie się, że sytuacja może się radykalnie odmienić tylko wtedy, jeżeli nowy fabrykant będzie posiadał znacznie większy kapitał i większe zdolności, lub też potrafi wykorzystać jakieś słabe strony swego przeciwnika.

Podobną sytuację mamy i w naszym polskim przemyśle, który musi w wielu wypadkach uczyć się eksperymentować, a cierpiąc na brak kapitałów, oraz inne nasze ogólne i chroniczne bolączki, nie może, nawet mimo ochrona celna, oraz inne przywileje, walczyć z dzielnym, bogatym i zasobnym w doświadczenia producentem zagranicznym.

Czy można coś na to poradzić? Życie radzi samo, wpuszczając do nas kapitał obcy, który finansuje tworzenie wielkich przedsiębiorstw, każąc sobie płacić poważnie nietylko za sam pieniądz, lecz i za udzieloną naukę i doświadczenie.

I trudno, aby było inaczej. Ten, kto pierwszy zaczął, musi wykorzystać owoce swej pracy i musi kazać sobie płacić za inicjatywę i doświadczenie. Wiemy przecież dobrze, że kiedy w innych krajach powstawały nowe gałęzie przemysłu, nas gnębili zaborcy wyjątkowemi taryfami i specjalną polityką eksterminacyjną.

Jednak sytuacja może się radykalnie odmienić w dziedzinach nowych, w których i my, przy odpowiedniej energji, jeżeli nie ilościowo, to przynajmniej jakościowo, moglibyśmy zająć miejsce czołowe i potem, bogaci w doświadczenie, sprzedawać naszą wiedzę zagranicy.

Do takich właśnie dziedzin należy budowa nowych typów pojazdów dwukołowych, zaopatrzonych w krytą karoserję. Zagranica czyni tu zaledwo pierwsze kroki, możemy więc ją łatwo dogonić, a nawet prześcignąć, gdyż wielkie fabryki o doskonale zmechanizowanej produkcji niechętnie zabierają się do zmian z powodu trudności natury technicznej.

L. K.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Granice ekonomicznego przesyłania energji elektrycznej

Ze względu na wszechświatową elektryfikację „Przegląd Elektrotechniczny" w nr. 11, z dnia 1 czerwca b. r. porusza kwestję granic ekonomicznego przesyłania energji elektrycznej. W artykule swoim „P. E." korzysta z prac profesora E. W. Marchant, opublikowanych w czasopiśmie „Engineering". Autor przy pomocy szeregu obliczeń i wykresów stara się określić na jakie odległości przy elektrowniach parowych opłaci się przesyłanie prądu oraz kiedy lepiej jest zrezygnować z budowy dłuższej linji i zadowolić się dowożeniem węgla. Jedno z obliczeń tam przytoczonych podajemy w całości jako bardzo charakterystyczne i ciekawe.

Jako ilustracja może służyć miasto Liverpool, które ma bardzo dobre połączenie z kopalniami, znajdującemi się w odległości 20 mil. Z technicznego punktu widzenia byłoby zupełnie możliwe zbudowanie elektrowni w Wigan, położonym w odległości ok. 20 mil od Liverpoolu, (w Wigan są kopalnie doskonalego węgla) i energję przesyłać wysokonapięciowemi linjami do Liverpoolu.

Koszty porównawcze tych dwóch metod są następujące: Powiedzmy, że chcemy zbudować elektrownię o mocy 100.000 kW. Koszt jej będzie mniejwięcej jednakowy, czy to w Liverpoolu, czy w Wigan. Jeśli ulokujemy stację w Liverpoolu, jedynym wydatkiem dodatkowym będzie koszt dowozu węgla, co wynosi ok. 3 szylingów i 2 pensów za 1 tonę. Wydatek ten przy spalaniu półtora funta węgla na 1 kW. zwiększy koszt wyprodukowania jednostki o 0,0254 pensa.

Przesyłanie energji linją napowietrzną wymagałoby stacji transformatorów w Wigan i w Liverpoolu i zbudowania linji, zdatnej do przesyłania 100.000 kW. (przyjmujemy, że linja ta będzie pracowała pod napięciem 132.000 V., co jest odpowiednie dla omawianej linji ze względów ekonomicznych).

Koszt transformatorów wyniesie w przybliżeniu 8 szylingów na 1 kW., co dla całej instalacji wyniesie 80.000 funtów. Koszt tablic rozdzielczych i przyrządów dla podwójnej linji wyniesie około 70.000 funtów. Linja dla przesłania 100.000 kW. przy cos. $\varphi = 0.9$ i przy napięciu 132.000 V., składająca się z dwóch sześcioprzewodowych linij, zawieszonych na wieżach, ustawionych w odstępach około 250 metrów, będzie kosztowała około 3.000 funtów za milę, co wyniesie dla całej linji 60.000 funtów. Zwykły termin amortyzacji wynosi dla takich objektów w Anglji około 25 lat, co daje około 2.56 proc.; dodając 5 proc. na kapitał, otrzymamy 7,56 proc. czyli — zaokrąglając 7,6% wobec czego oprocentowanie linji będzie kosztowało 16.000 funtów rocznie. Przyjmując spółczynnik obciążenia 31 proc. i ilość przesyłanej energji 270.000.000 kWh, otrzymamy dodatkowy koszt 0,0142 pensa na kWh. Do tego trzeba dodać koszt energji straconej w obu grupach transformatorów i w linji, co razem wyniesie 0,01014 (patrz tabela I-sza). Sumując tę cyfrę z 0,0142, otrzymamy razem 0,02434.

TABELA I.

Stałe koszty kapitału		
transformatory i tablice rozdzielcze	0,0105 p.	
linje transmisyjne	0,00405 p.	
	0,0142 p.	
Koszt straconej energji:		
straty w żelazie transformatorów	0.00535 p.	
straty w miedzi transformatorów —	0.00226 p.	
straty w przewodach linji	0.00253	0.01014
Ogólny koszt jednostki w pensach		0.02434

Różnica więc między kosztem energji przy transportowaniu węgla do Liverpoolu i przy przesyłaniu energji linją napowietrzną wyniesie 0.254 — 0.0242 = 0.0011 pens.

Dalsze przykłady oraz obliczenia podamy następnym razem.

Zasadnicza zmiana systemu oświetlenia ulic w Warszawie

W swoim czasie magistrat warszawski powołał specjalną komisję do ustalenia systemu najlepszego oświetlania miasta. Komisja ta doszła przedewszystkiem do wniosku, że jedną z przyczyn niedostatecznego oświetlenia ulic i placów jest zbyt wysokie zawieszenie lamp żarowych, następnie lampy łukowe, dające zbyt słabe światło. Na podstawie opinji tej komisji magistrat uchwalił dążyć do zmiany dotychczasowego systemu oświetlenia elektrycznego miasta, przedewszystkiem przez niższe zawieszenie lamp i skasowanie lamp łukowych.

Jako najodpowiedniejsze uznano zawieszenie lamp na wysokości 6 metrów i w odległościach co 25—27 metrów. Dotychczasowe lampy będą stopniowo wycofane.

Krajowe kapitały mają elektryfikować Polskę

Elektryfikacja Kieleckiego.

Prasa donosi, że „Zjednoczenie Elektrowni Ziem Kielecko-Radomskich" przystępuje do rozbudowy sieci elektrycznej na terenie województwa kieleckiego, co umożliwi zasilanie prądem wiele zakładów przemysłowych i górniczych. Inwestowanych ma być w ciągu najbliższych trzech lat około 7.500.000 zł. Akcja elektryfikacji wyżej wymienionych miejscowości oparta jest na kapitałach krajowych.

Podstacja elektryczna w Warszawie

Koszt budowy 878.505 zł.

Tow. elektryczności w Warszawie zamierza zbudować przy ul. Żelaznej Nr. 24, podstację elektryczną, obsługującą zachodnią część śródmieścia. Podstacja będzie zaopatrzona w dwa transformatory i połączona z centralą dwoma kablami zasilającemi.

Siecz rozdzielcza wysokiego napięcia, zasilająca stacje transformacyjne dzielnicy, połączona będzie z podstacją przy pomocy 8 kabli.

Oprócz budynku stacyjnego na terenie podstacji ma być zbudowany magazyn podręczny do obsługi sieci tej dzielnicy. Ogólna suma kosztorysowa budowy wynosi 878.505 zł.

Magistrat zatwierdził projekt tych robót z zastrzeżeniem, że wykonanie ich nie może stanowić dla koncesjonarjusza podstawy w jego sporze, wytoczonym przeciwko miastu w sprawie przedłużenia koncesji i zmiany jej warunków.

Korzystanie z odbiorników radjowych na letniskach

Ze względu na nadchodzący sezon urlopowy przypominamy, że przeniesienie urządzenia radjoodbiorczego do miejscowości letniskowej, kuracyjnej (na wieś) na okres letni, jest dozwolone na czas do 4-ch miesięcy i to na podstawie posiadanego już imiennego upoważnienia, wydanego, przez urząd pocztowy, które uprawnia do używania tego urządzenia w miejscowości stałego zamieszkania pod adresem podanym w upoważnieniu. Takie czasowe przeniesienie nie wymaga przerejestrowania radjourządzenia, jest jednakże uwarunkowane tem, że instalacja radjowa pozostawiona w miejscowości stałego zamieszkania musi być unieruchomiona i zabezpieczona w ten sposób, aby podczas nieobecności właściciela, to zn. podczas jego pobytu na letnisku i t. p. z tej radjoinstalacji absolutnie nikt nie mógł korzystać stale lub dorywczo. Unieruchomienie i zabezpieczenie radjoinstalacji można uskutecznić przez uziemnienie anteny i zastosowanie odgromnika (bezpiecznika) przy równoczesnem wyłączeniu odbiornika, oraz całkowitem zamknięciu mieszkania. Gdyby mieszkanie było komukolwiek dostępne to istniałaby możność korzystania z pozostawionej radjoinstalacji, czyli, że równocześnie mogłyby być lub byłyby używane dwie radjostacje w dwóch różnych miejscowościach. Nie może to mieć miejsca na podstawie jednego „upoważnienia". O ile radjostacja zainstalowana w miejscowości stałego zamieszkania może być używana równocześnie z radjostacją zainstalowaną na letnisku, to w tym wypadku należy stację letniskową zarejestrować i opłacać oddzielnie. W konsekwencji zwraca się uwagę, że kto na letnisku w miejscowości kuracyjnej, czy też na wsi posiada stałą instalację radjową, której używa w porze letniej, a której nie chce usuwać wyjeżdżając, powinien w chwili powrotu do miejscowości stałego zamieszkania postąpić z tą radjoinstalacją analogicznie jak wyżej podano, to zn. unieruchomić i zabezpieczyć ją tak, by nie mogła być absolutnie przez nikogo używana.

Upaństwowienie radjofonji kanadyjskiej

Jak donoszą pisma amerykańskie, upaństwowienie radja w Kanadzie nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Odnośny projekt został już wniesiony do parlamentu kanadyjskiego i jest przedmiotem obrad w komisji Royal Radjo Kommission, która odnośny projekt opracowała we wrześniu r. z. i wystąpiła z wnioskiem, aby władze państwowe wzięły radjo w swoje ręce i wybudowały 7 wielkich stacyj, mających zapewnić stały i dobry odbiór we wszystkich zamieszkałych częściach kraju. Nowe stacje będą miały po 50 kw. mocy nadawczej. Byłaby to zatem jedna z najsilniejszych sieci radjowych na świecie. Istniejące dotychczas radjostacje prywatne mają być przez państwo wykupione. Programy będą ujednostajnione. Utrzymanie nowego systemu opierać się ma na dochodach z abonamentu, reklam i subwencji państwowej.

Popularyzacja radja i elektryfikacja gramofonów klęską dla muzyków zawodowych

Niedawno temu odbył się w Królewcu ogólno-niemiecki zjazd muzyków zawodowych i kompozytorów muzycznych, który obradował nad aktualnem zagadnieniem mechanizacji muzyki. Jak się okazuje, rozpowszechnienie radja, wynalazek filmu dźwiękowego, oraz wzrost popularności gramofonów coraz poważniej zagrażają bytowi muzyków zawodowych, wypierając ich ze wszystkich placówek.

Towarzystwo Handlowe „Svea" Sp. Akc. w Warszawie

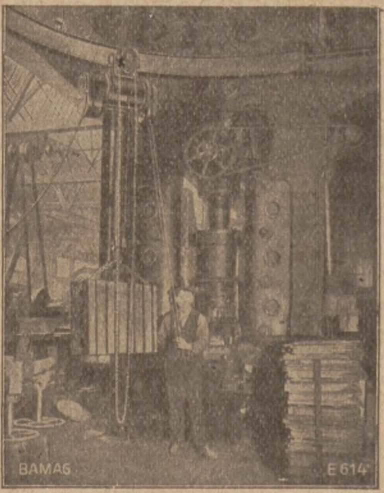
ma zaszczyt zawiadomić Pp. Akcjonarjuszów, że dnia 3-go lipca 1930 r., o godz. 5-ej po poł. w lokalu spółki w Warszawie, ul. Nowy Świat 42, odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym:

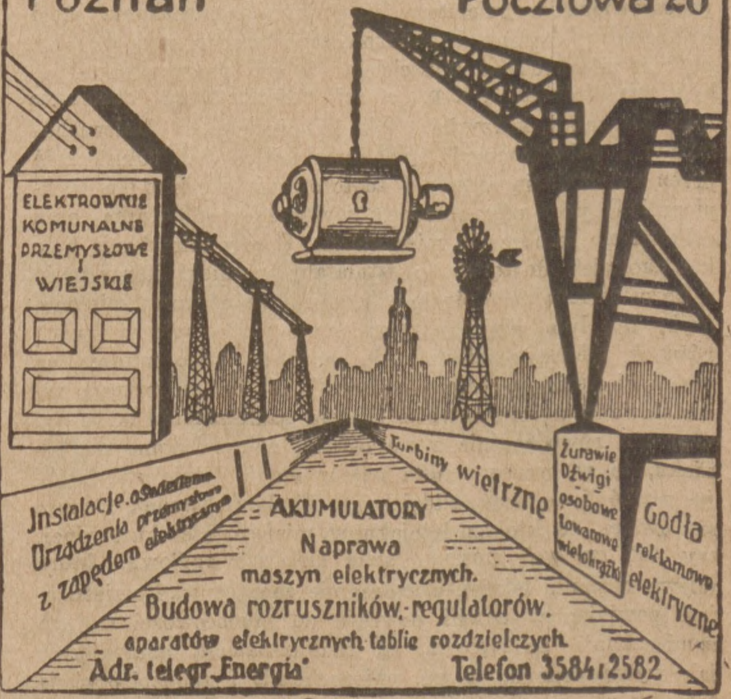
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu za rok 1929. 2) Wybór 2 Członków Zarządu. 3) Wybór Komisji Rewizyjnej. 4) Określenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 5) Wybór czasopisma dla ogłoszeń wymaganych przez statut. 6) Wolne wnioski.

Z prasy

„TYDZIEŃ RADJOWY" NR. 25.

Ukazał się najnowszy numer 25 „Tygodnia Radjowego", który zawiera poza programami radjowemi następujące artykuły: Radjo w kopalni; Amerykańska śpiewaczka o Polsce, radjofonji i Polakach; S. O. S. w angielskiej radjofonji; Echo dnia Radja Poznańskiego; Nowoczesne rozmowy telefoniczne; Na falach polskich; Pojemność; Największa stacja na świecie; Praktyczna kolba do lutowania; Porady techniczne; Komunikaty i dział rozrywek umysłowych.





Komunikacja i Transport

Działanie wód gruntowych na urządzenia betonowe

Wiemy, że betonu, jako materjału do budowy dróg oraz różnych urządzeń drogowych w rodzaju kanałów, ścieków itp. używa się obecnie coraz częściej. Jednak beton, mimo swej ogromnej trwałości i mimo wielu innych zalet ulega często działaniu wód gruntowych, zanieczyszczonych wolnemi kwasami lub innemi substancjami, wytwarzającemi te kwasy przy zetknięciu się z cementem — podstawowym składnikiem betonu.

Celem bliższego wyjaśnienia tego zjawiska mającego duże znaczenie obecnie zajęła się specjalna komisja w Szwajcarji. Z jej ramienia przeprowadził w ciągu 2 lat szczegółowe badania specjalista w tej dziedzinie M. H. Gessner. Stwierdził on, że głównym czynnikiem, powodującym rozkład materjału betonowego, są kwasy.

W rachubę wchodzą tu w mniejszej mierze mocne kwasy mineralne (kwas solny, siarkowy, azotowy), które tylko w wyjątkowych wypadkach mogą się znaleźć w bliskości urządzeń betonowych, groźnemi są natomiast kwasy słabe (kwas węglowy, kwasy humusowe) rozpowszechnione w przyrodzie.

Także pewne sole o reakcji obojętnej mogą działać szkodliwie, o ile kwas, chemicznie w nich zawarty, ulegnie uwolnieniu. To szkodliwe działanie kwasów łatwo zrozumieć, jeśli się weźmie pod uwagę zasadową (alkaliczną) reakcję, jaką normalnie okazuje cement, główny składnik betonu.

Obok kwasów wchodzą w rachubę jako środki niszczące beton także siarczany i sole magnezu. Siarczany często trafiające się w wodach, zwłaszcza pod postacią siarczanu wapnia (gipsu), powodują tworzenie się w betonie złożonych siarczano-glinów wapnia, zawierających znaczną ilość wody w formie wody krystalizacyjnej. Działanie soli magnezu, niezupełnie jeszcze wyjaśnione, polega prawdopodobnie na wymianie jonów wapnia, zawartych w cemencie na jony magnezu.

Jako środki ochronne przeciw niszczącemu działaniu wód, stykających się z urządzeniami betonowemi, poleca Gessner posługiwanie się betonem o możliwie najwyższym stopniu spoistości i zawartości, fabrykowanym pod zwiększonym ciśnieniem i mieszanym z substancjami tłustemi, jak najstaranniejsze mieszanie materjału, oraz troskliwe i długotrwałe suszenie części składowych urządzeń betonowych przed oddaniem ich do użytku.

Należałoby aby i u nas podobne badania powtórzono, zwracając szczególną uwagę na odporność różnych gatunków cementu krajowego.

O komercjalizację kolei

Na ostatniem posiedzeniu Państw. Rady Kolejowej, które odbyło się dn. 12 bm., pod przewodnictwem wicemin. p. inż. Czapskiego — Rada wysłuchała sprawozdania poszczególnych komitetów i komisyj za okres ubiegły oraz rozpatrywała projekt uchwały przedstawiony przez specjalną komisję, wyłonioną z Państwowej Rady Kolejowej w sprawie komercjalizacji polskich kolei państwowych. Komisja ta na posiedzeniu dn. 1 kwietnia b. r. uchwaliła szeroko umotywowany wniosek, wypowiadając się za całkowitem skomercjalizowaniem naszych kolei państwowych, wykazując dodatnie skutki, jakie może przynieść ta nowa forma organizacyjna naszym kolejom i całemu państwu, oraz podkreślając straty, wynikające z nierozstrzygnięcia tej doniosłej sprawy. Nad wnioskiem komisji wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierało głos kilku członków Państwowej Rady Kolejowej, przychylając się zasadniczo do poglądów komisji.

Następnie Rada zajmowała się sprawą ulepszenia niektórych połączeń pociągów osobowych, i zmniejszeniem postojów pociągów na stacjach granicznych, rozpatrywała program inwestycyjny na okres 1930-31, wysłuchała sprawozdania ze stanu obecnych prac inwestycyjnych w kolejnictwie, omawiała różne potrzeby inwestycyjne, niemieszczące się w ustalonym programie, a podyktowane potrzebami życia gospodarczego i wreszcie wysłuchała sprawozdania poszczególnych departamentów Ministerstwa Komunikacji o postępie prac w najważniejszych działach gospodarki kolejowej.

Duże zainteresowanie budził wniosek p. inż. St. Rybickiego, proponujący tymczasowe uruchomienie linij autobusowych przez Ministerstwo Komunikacji, zamiast niektórych linij lokalnych, bądź tych które przynoszą deficyt, bądź tych, których budowa została odłożona na później.



Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

od 6 lipca do 10 sierpnia 1930 r.

KARTY STAŁEGO WSTĘPU NA M. W. K. T.

Karty stałego wstępu na cały okres trwania Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w cenie 10 (dziesięciu) zł za kartę są już do nabycia w Wydziale Finansowym M. W. K. T. w Poznaniu przy ul. Marszałka Focha 18, drugie piętro, pokój 19.

Karty te uprawniają ich posiadaczy do codziennego zwiedzania Wystawy nieograniczoną ilość razy.

Osobiście można nabywać te karty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz 8-ej do 15-tej.

Karty stałego wstępu do takiego stopnia zmniejszają koszta zwiedzenia tej niezmiernie interesującej wystawy, iż sądzić należy, że wszyscy zechcą być posiadaczami tych kart.

Wobec wielkiego zapotrzebowania na karty stałego wstępu na M. W. K. T., doradzamy zaopatrzyć się w nie natychmiast.

ŻYCIE TĘTNI NA „KOMTURZE".

Znowu dobiega końca etap państwowotwórczej pracy, znowu — widomy rezultat gospodarczego wysiłku narodu. Zaledwie dwa tygodnie niespełna dzielą nas od dnia otwarcia „Komturu" (Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu), tego dnia, w którym uplastycznimy swoim i obcym nasze mocarstwowe znaczenie jako państwo, leżące na przecięciu światowych szlaków handlowych.

Dzięki sprawnej organizacji, już dziś wiele eksponatów znajduje się na swoich miejscach. Pawilon Ministerstwa Komunikacji prawie gotów. Utrzymane w barwach narodowych wnętrze mieści w sobie szereg precyzyjnie wykonanych modeli, wśród których zwraca uwagę podwozie lokomotywy i wagonu pulmanowskiego. Modele mostów, wiaduktów, dźwigów, makiety stacyj, parowozowni, tunelów i torów uzmysławiają nam najdokładniej całą subtelną maszynerję kolejnictwa, w której wadliwe działanie bodaj jednego kółka sprowadzić może katastrofę. To też specjalne zainteresowanie wywołuje oddział, przedstawiający środki przeciwwypadkowe.

Za pawilonem, na szynach, stoją parowozy, wagony zwykłe i jakieś dziwnej konstrukcji. Jeden z tych parowozów, według słów obsługi, ma za sobą rok pracy. Trudno to po nim poznać, tak nie widać nigdzie zniszczenia, a wszystkie jego części wyczyszczone i wyglansowane. Jest to najnowszy typ polskiej produkcji o konstrukcji samossącej węgiel z tendra do paleniska.

Uwagę przykuwają dziwacznie powyginane wagony. Są to pługi odśnieżne, które ratują ruch kolejowy w czasie śnieżnych zamieci. Duma serce rozpiera, że na pięć typów jeden tylko jest zagraniczny i to specjalnie przeznaczony do wąwozów. W całej dziedzinie kolejnictwa dochodzimy do granic zupełnej samowystarczalności.

Ruch na całym terenie Wystawy — ogromny. Uwijają się rzesze robotników, kończących roboty ziemne. Pawilony przystrajają się w nowe gustowne barwy. Gotów już jest na przyjęcie pawilon samochodowy, umieszczony w Wieży Górnośląskiej i hali przyległej, pawilon lotnictwa, pawilon ciężkiego przemysłu i wiele innych. Wszędzie widać pracę wytężoną, ale odmierzoną jakby z zegarkiem w ręku. Patrząc na to, nabieramy niezłomnego przekonania, że istotnie według programu w dniu 4-ym lipca wszystko będzie na miejscu. W przeddzień Dyrekcja Wystawy odbędzie generalny przegląd stoisk, celem ostatecznej kontroli.

Nie zapomniano i o atrakcjach. Zapowiadany ciekawy film znalazł swą siedzibę w dawnym pawilonie prasy i książki z wejściem od parku Wilsona. Każdy, kto zobaczy interesujące zdjęcia turystyki i podróży, zainteresuje się niewątpliwie też innemi działami Wystawy i zwiedzi ją. A więc przedewszystkiem trzeba 6-go lipca przyjechać do Poznania.

ORYGINALNA REKLAMA M. W. K. T.

W dniach najbliższych wyrusza z Poznania w objazd propagandowy autobus, zaopatrzony w specjalną aparaturę radjonadawczą i dźwiękową.

Celem tej radjofonowej propagandy jest poruszenie opinji całego kraju i uświadomienie wszystkich o konieczności zwiedzenia Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu dla zapoznania się z najnowszemi zdobyczami w dziedzinie komunikacji i turystyki.

Autobus propagandowy M. W. K. T. odwiedzi w pierwszym rzędzie całe województwo poznańskie, składając wizytę obywatelstwu miast, miasteczek i osad, a nawet nie pomijając spotkanych po drodze większych osiedli włościańskich.

Następnie odwiedzi województwa: pomorskie, śląskie, krakowskie, kieleckie, łódzkie, warszawskie i td. Autobus propagandowy pozostaje w Poznaniu jeszcze tylko kilka dni, budząc powszechną sensację i zaciekawienie oryginalnym pomysłem, jak również i formą wykonywania audycyj radjowych. Techniczną realizację aparatury z inicjatywy kierownika p. Jerzego Święcickiego wykonała firma „Emka", Poznań, ul. Wrocławska 30. Autobus przystosowały do celów propagandowych miejscowe zakłady mechaniczne „Zagórski i Tatarski". Oprócz propagandy M. W. K. T. uwzględniona też będzie reklama polskiego przemysłu i handlu.

MASOWY WZLOT GOŁĘBI POCZTOWYCH NA M. W. K. T.

Niezwłocznie po uroczystym akcie otwarcia Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w parku Wilsona nastąpi masowy wzlot 3000 gołębi pocztowych z całej Polski. Pierwszy gołąb wzniesie się do lotu z rąk p. Ministra Kühna, który przybędzie na otwarcie M. W. K. T. w zastępstwie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Po tym pierwszym skrzydlatym listonoszu wzniosie się w przestworza 3-tysiączna rzesza skrzydlatych zwiastunów doniosłego faktu otwarcia pierwszej w Polsce Wystawy międzynarodowej.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Żniwa maszynami

Nadszedł czas półżniw, zatem zainteresowanie maszynami rolniczemi a zwłaszcza techniką maszynową pod tym względem wzrasta też ze względu na coraz dalej idącą u nas racjonalizację pracy na roli. „Poradnik Gospodarski" podaje w Nr. 25 następujące bardzo instruktywne wywody Dr. inż. Tadeusza Świeżawskiego, który m. in. pisze:

Dwie mamy maszyny do sprzętu zbóż kłosowych: żniwiarkę odkładającą i żniwiarkę wiązałkę. Dołącza się do wymienionych jeszcze kosiarka, o ile z odpowiedniemi uzupełnieniami czynność odkładania dokonuje się ręcznie z pomocą drugiego robotnika (według opisu w art. p. t. „Maszynowy zbiór siana" w nr. 23 „Poradnika Gospodarskiego" z dnia 8. bm.).

Przy ścinaniu kłosowych stosuje się wolniejszy ruch kos przyrządu tnącego, niż przy kosiarkach. A mianowicie przy żniwiarkach odkładających wynosi przeciętna prędkość nożyków ścinających około 1.5 m./sek., a przy wiązałkach 1.7 m./sek., o ile maszyny postępują raźno naprzód, t. j. z prędkością przeszło 1 m./sek. Podana średnia prędkość ruchu nożyków wystarcza na nożycowe ścinanie sztywniejszych źdźbeł słomy, a nie powoduje osypywania się ziarna zbyt dojrzałego kłosa podczas bądź co bądź wstrząsającego działania ścinania. Z tych powodów nie powinno się żniwiarek i wiązałek ciągnąć ciągówkami szybciej, niż raźny chód stępa koni, jak również nie można dopuścić do za powolnego tempa sprzężaju. Nie stosuje się zatem większych normalnych szerokości roboczych, niż 5 stóp ang. (1,53 m.), aby nie stwarzać zawielkich oporów. Zaprzęga się więc dwa konie do żniwiarek, a trzy lub nawet cztery słabsze do wiązałek. Oczywiście, że maszyny muszą być poprawnie nastawione i odpowiednio utrzymane, ponieważ wtedy opory mechanizmów są — jak pomiary wykazują — niewielkie, co jednak zmienia się szybko na niekorzyść przy złym stanie maszyn.

Rozpatrując budowę żniwiarki odkładającej w porównaniu do budowy żniwiarko-wiązałki z punktu widzenia mechanicznego, to wiązałka jest maszyną znacznie doskonalszą od żniwiarki. Główną wadą istniejących typów żniwiarek jest nierównomierna prędkość grabek, które odkładają źdźbła stojące pod przyrząd tnący, spełniając tem samem swoją pierwszą czynność, niemniej ważną od drugiej czynności, t. j. zesuwania ściętych źdźbeł z pomostu za maszynę. A mianowicie bliżej głowicy przebiegają grabki z prędkością obwodową około 1,20 m./sek., podczas gdy na zewnętrznym obwodzie rośnie ta prędkość do prawie 3 m./sek. i może łatwo ziarno z kłosów wytrząsać, a nawet kłosy zrywać. Następnie zaś wielkość zesuwanych wiązek jest zależna od nastawienia stawidła głowicy grabek, t. j. w jakiej kolejności grabki opuszczają się na pomost do odkładania. Przy równomiernie odłożonem zbożu wiązki pozostają równe, ale w innych wypadkach trzeba uważać, ażeby raz po raz wyłączać odkładanie. A wreszcie przy pracy żniwiarki potrzeba koniecznie odpowiedniej ilości ludzi z gotowemi powrosłami do wiązania mendeli, aby zwykle obfita w porze żniw rosa lub ewentualny deszcz nie zmoczył leżących źdźbeł z kłosami.

Tymczasem wiązałka podsuwa stojące źdźbła pod przyrząd tnący swojem motowidłem, ustalanem bliżej lub dalej, wyżej lub niżej, stosownie do potrzeby, łagodnie i równomiernie (z prędkością około 1 2 m./sek.) sama źdźbła ścięte równo układa i sama wiąże bez względu na gęstość zboża w równomiernie ciężkie snopy według nastawienia tak, że tylko pozostaje ustawiać leżące po polu snopy lub poznosić na mendele.

A zatem przy pracy żniwiarki, której wydajność osiąga do 16 morgów magdeb. dziennie, potrzeba oprócz kierowcy maszyny przeciętnie 7 par rąk ludzkich do załatwienia zbioru, a przy pracy wiązałki która osiąga zwykle nieco mniej niż żniwiarka, wydajności dziennej, wystarczą kierowca maszyny i jeden pomocnik.

Zato wiązałka kosztuje mniejwięcej o $1/3$ ceny żniwiarki więcej i spotrzebowuje znaczne ilości drogiego sznura z włókien rośliny manila. Mimo jednak zwiększone koszty ruchu i wyższa amortyzacja opłaca się wiązałka lepiej, niż żniwiarka. Wobec tego prawo bytu winny mieć tylko kosiarka i żniwiarko-wiązałka a żniwiarka odkładająca mogłaby zaniknąć.

Mechanizmy wiązałek są zawiłe, szczególnie przyrządu wiążącego, chociaż są one genjalnie pomyślane, świetnie przeprowadzone i doskonale działające. Dość przytoczyć datę r. 1858, kiedy John Appleby wymyślił mechanizm wiążący, a r. 1874, kiedy go wykonał i uzupełnił, oraz stwierdzić, że do dziś dnia pozostał w istotnych swych częściach bez zmiany. Posiada jednak kilka sprężyn i śrubek, które w ciągu pracy mogą się obluźniać lub zużywać tak, że trzeba znać się na działaniu poszczególnych części, aby w razie potrzeby (a zwykle ta potrzeba przychodzi w ostatniej chwili lub na polu w ciągu żniwa) można było samemu sobie poradzić. W tym celu jeszcze w r. 1914 wydałem krótki opis najpowszechniej stosowanego w wiązałkach mechanizmu wiążącego Deering'a z fotografjami szczegółów i z dwiema różnobarwnie wykonanemi tablicami rysunkowemi w broszurze p. t.: „Wiązacz żniwiarko-wiązałek Deering'a". Z pomocą wymienionego przedstawienia można w kilku godzinach zorjentować się w tym zawiłym mechaniźmie i poznać dokładnie, jakie części ewentualnie trzeba wymienić, względnie co i jak ustawić.

Poza supłaczem i wiązaczem inne mechanizmy wiązałki nie sprawiają trudności w rozpoznawaniu ich działalności i łatwo wypełniać wskazówki wytwórni do obsługi tej maszyny.

Inna jest jeszcze przyczyna, która rodzi obawy co do pewności w działaniu żniwnych maszyn u nieuświadomionych, a mianowicie, czy żniwiarki potrafią ścinać zboże poległe? W początkach swego rozwoju istotnie maszyny żniwne działały sprawnie tylko w prosto stojącem zbożu, ale obecnie dzięki podnośnikom kłosów można położone źdźbła unieść przed przyrządem tnącym na tyle, że nagartujące grabie lub lepiej motowidło wiązałki podsunie je przyrządowi tnącemu prawie bez reszty. Podnośniki te są to przedłużone palce ochronne, zakładane po kilka w równych odstępach na palce (bagnety) przyrządu tnącego i ślizgające się po ziemi przed kosami, a opatrzone uniesionym wgórę drutem stalowym; połączenie ich z palcami jest przegubowe tak, że przy nierównościach ziemi lub przeszkodach mogą poddać się ku górze.

Zjawiają się też inne ulepszenia, bardzo wskazane, jak np. sprężynowe ujęcie czopa, targańca w łożysku karbowem. Skutkiem tego samoczynnego ścisłego przylegania do siebie tych części nożyki działają sprawniej (bez wstrząsów) i powolniej zużywają się. Coraz większa troskliwość w przeprowadzaniu urządzeń do smarowania w nowoczesnych maszynach żniwnych jest nadzwyczaj doniosłą rzeczą dla coraz poprawniejszego działania, pewności ruchu i racjonalniejszej konserwacji. Godne wzmianki są takie uzupełnienia, jak dźwigi kilku snopów z boku stołu wiążącego pod postacią drutów stalowych w celu opuszczania snopów razem, skoro kierowca uruchomi przegub dźwigu nożną dźwignią; szczególniej jest to użyteczne na krajach pola, ponieważ ułatwia się wtedy nawracanie końmi i unika deptania zboża ich kopytami.

Prócz wymienionych drobnych, mniej lub więcej ważnych ulepszeń i udoskonaleń, stosuje się obecnie właściwsze i bardziej dobrane materjały tak, że żniwne maszyny coraz sprawniej pracują i coraz lepiej się opłacają.

Przy wiązałkach koniecznem jeszcze jest także zmienienie i udoskonalenie wiązacza, aby można było używać zwykłego sznura konopnego, w razie czego będzie opłacalnem zastosowanie wiązania snopa w dwóch miejscach, aby snop nie był tak mocno wiązany jak obecnie, i prędzej mógł przesychać.

W ostatnich latach próbuje się w Europie amerykańskie maszyny kombinowane do równoczesnego ścinania kłosów (u góry) i młócenia z nich ziarna t.zw. „combines". Prototypy tych żniwiarko-młócarek pracowały w południowej Ameryce pociągiem kilkudziesięciu koni, obecnie zaś sprawa stosowania tych maszyn o tyle inaczej się w Ameryce przedstawia, że do pociągu używa się ciągówek rolniczych z lepszą opłacalnością. W Europie, jak to zresztą potwierdzają ostatnie próby niemieckie, maszyny takie są zupełnie nieodpowiednie; słomy na pniu u nas się nie spala, a niema właściwych warunków do działania takich maszyn, potrzebnych na wielkich obszarach, pozostających w uprawie ekstensywnej. Przy intensywniejszym i równomierniejszym stanie zbóż rosnących owe żniwiarko-młócarki nie mogą nadążyć i łatwo odmawiają posłuszeństwa. Jakość ziarna wychodząca z tych maszyn kombinowanych pozostawia oczywiście bardzo wiele do życzenia, skoro maszyna tak odrazu po ścięciu wymłaca.

Pozostańmy przy żniwiarkach, które coraz powszechniej wejdą w używanie, skoro zostaną celowo udoskonalone i skoro także co do nich zaczniemy stosować spółki, wprawdzie ograniczone na kilku tylko uczestników — sąsiadów, którzy jednak mogą się zgodzić przez umówiony wspólnie płodozmian i sianie gatunków zbóż, nierównocześnie dojrzewających.

Inż. Tad. Świeżawski.

Maszynowy zbiór siana

(Dokończenie.)

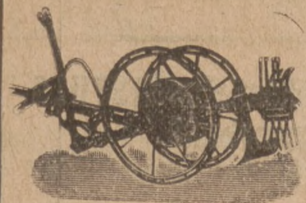
Przy wszystkich powyższych sposobach zastosowywania kosiarki jako żniwiarki należy zamiast podparć ślizgowych załączyć rolki dźwigające, przez co także ustawia się przyrząd tnący wyżej, jak tego na ścierń zboża potrzeba; postęp zaś kosiarki jako żniwiarki winien być mniej raźny, poniżej 1 m/sek. prędkości.

Do zgartywania siana bardzo są przydatne konne grabie, potrzebne również do zgartywania pozostałych źdźbeł na polu po związaniu snopów zboża. Sprawniej idzie robota, jeżeli grabie konne są samoczynne, tj. dadzą się unosić mechanizmem zapadkowym, umieszczonym w kołach biegowych, a działają za pociągnięciem nożnej (lub ręcznej) dźwigni przez kierowcę z siodełka. Przy grabiach półsamoczynnych musi kierowca unosić się nieco przy wydźwigiwaniu prętów zgrabiających do góry, podczas gdy przy zwykłych grabiach potrzeba dosyć siły do usunięcia nagromadzonej wiązki siana.

Przetrząsanie ściętej trawy uskuteczniają energiczne widłowe przetrząsacze, które w najnowszych wykonaniach posiadają tak poprawne urządzenia do smarowania ruchomych części, że nie wyrabiają się przedwcześnie i nie wymagają tak częstej, jak dawniej, wymiany zużytych części. Dla koniczyny działanie ich może być za gwałtowne i powodować odbijanie główek.

Spokojniej, a niemniej skutecznie, załatwiają przetrząsanie doskonałe kombinowane maszyny, jako przetrząsacze o skośnych bębnach i prowadzonych grzebieniach grabi przy obracaniu w tym samym kierunku, jak koła biegowe (z przeniesieniem prędszem w stosunku 1:6), lub jako zgartywacze pokosów przy obracaniu w przeciwnym kierunku, jak koła biegowe (z przeniesieniem prędszem w stosunku 1:2). Długość bębna wynosi od 2,4 do 2,75 m., a do szerokości roboczej dolicza się przy zgartywaniu pokosów także szerokość bocznego zwału siana, przyczem zwał tworzy się wspólny z dwóch sąsiednich szerokości maszyny, o ile jedzie się na zmianę tam i zpowrotem bezpośrednio. Te kombinowane zgartywacze i przetrząsacze mamy w nowoczesnych wykonaniach w wyrobach fabryk Massey-Harris (Związk. Centrala Maszyn), Intern. Harvester Com. (Deering) (Kooprolna) lub Krup'a (Kowalski & Trylski). Krajowe fabryki winny jak najprędzej podjąć wyrób tej pożytecznej maszyny, a nie trudnej do fabrykowania, aby ją rozpowszechnić i zapewnić rolnikom rychlejsze przygotowanie

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających



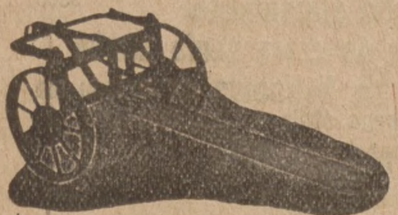
Wyrabiamy masowo jako specjalność:

kopaczki „Gwiazda B"

do kopania ziemniaków bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek

przodki „Naprzód"

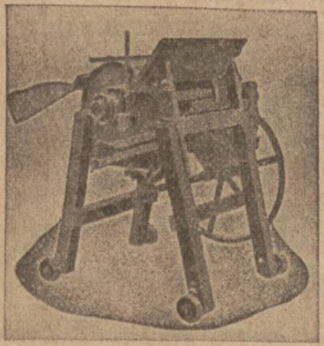
8696



do żniwiarek, całe z żelaza kutego, o wysokich kołach biegowych

młocarnie cepowe „Ideał"

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.



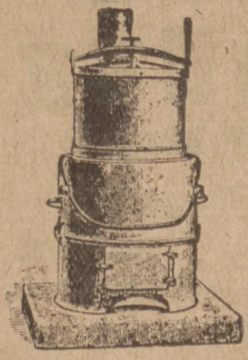
Prosimy zażądać ofert

BRACIA MALAK

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Telegraf.: Bramafa **ŻNIN (Wlkp.)** Telefon nr. 30.

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających



Wyrabiam masowo

PARNIKI

do kartofli i paszy „AGRA"

BRONKI posiewne
TACZKI do worków
TACZKI żelazne do różnych celów
SZUFLE do transportu ziemi
NABIERKI I FORMY do różnych celów

Ryszard Liska

WĄGROWIEC

8821 **Fabryka Maszyn i Kotlarnia tel. 59.**



„IDEAŁ"

nóż do krajania słomy na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

Centrala Płgów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn

Poznań, św. Wawrzyńca 36. Telefon 6117 i 6950



PALENISKA

do lokomobil i lokomotyw płużnych

ściany gardzielowe, ściany sitowe

oraz wszelkie prace kotlarskie

wykonuje

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

FABRYKA MASZYN i KOTLARNIA

Poznań

św. Wawrzyńca 36

7727

Telef.: 6117, 6950 **Adr. telegr.: Centropług**

siana z trawy, a przez to częste zebranie więcej wartościowego siana.

Do ściągania siana z pola służą dobrze niskie płotki na śnicach, z bocznemi ścianami na zawiasach tak, że każdy bok ciągnie jeden koń. Po zgarnięciu większego zwału rozchodzą się konie w przeciwne strony nazewnątrz a po nawróceniu o 180 stopni odsuwają płotek od zwału i mogą razem się skierować na pasy pola jeszcze z sianem nieściągniętem.

Zagranica, szczególniej Ameryka, posługuje się w celu szybkiej zwózki siana osobnemi maszynami w postaci naładowywaczy fur. Są one ciągnione za furą na dwóch lub czterech kołach i zapomoca bębna z grabiami, szerokiego na 1,80 m., nagartują siano na podnośnik. Na skośnym podnośniku, nastawialnym od 2,20 m. do 3,10 m. wysokości podnoszenia, rzadki grzebień drutów, na listwach i linkach bez końca prowadzony, wyprowadza siano w górę i zrzuca na furę. Od góry kilka podłużnych listew chroni siano przed odpadnieciem. Do krótkiego siana dodaje się drugi bęben nagartujący obracany przeciwnie, jak pierwszy. Z takim naładowywaczem pracuje się lepiej, jeżeli wóz jest platformowy, a nie zwykły i wąski.

Z pomocą wyżej przytoczonych maszyn do zbioru siana można się zdecydować na przeznaczenie większej ilości obszarów rolnych na produkcje paszy w celu opłacalnej hodowli bydła, a przez to na pozostawienie mniejszego obszaru pod uprawę zbóż i uniknięcia ich hyperprodukcji.

Pług jednoskibowy
do głębokiej uprawy „Zwycięzca"

Na konkursie orki, który odbył się w roku 1898 w Rothehaus w Westfalji, zaprodukowano po raz pierwszy typ jednoskibowca o sztywnej ramie koleśnej.

Pług ten osiągnął pierwszą nagrodę, bijąc wszystkie inne konstrukcje, licznie reprezentowane i współzawodniczące z naszym pługiem.

Pług ten wówczas nazwano „Zwycięzcą z Rothehaus", a dziś znany on jest w Polsce powszechnie pod nazwą „Zwycięzcy". W tym czasie, aż do dnia dzisiejszego, pług ten podlegał ciągłym nowym udoskonaleniom ze strony firmy „Unja".

Konstrukcyjnie jest to jakby dwuskibowiec „Correct", ale o jednym korpusie. Poza tą więc różnicą posiada wszystkie charakterystyczne szczegóły tych dwuskibowców, a więc przedewszystkiem prządziel pałąkową o trójkątnem wzmocnieniu, stawidło automatyczne dla obydwu kół ze śrubą do nastawiania przedniego kółka brózdowego, oraz sprężynowy hak pociągowy.

Jest to pług przeznaczony do uprawy głębokiej, a uzbrojony w krój talerzowy jest idealnem narzędziem do przeorywania słomiastych lub zielonych nawozów.

Szczególniej nadaje się do orki piętrowej. Na miejsce kroju zakłada się wtedy przepłużek dużego typu, zrzynający całą powierzchnię skiby.

W ostatnim czasie, naskutek życzeń, wyrażanych przez PP. Rolników, zastosowano do tego pługa pogłębiacz półsztywny, spulchniający podglebie w ten sam idealny sposób, jak przy dwuskibowcu „Correct". Lecz tutaj, dzięki opatentowanemu przyrządowi, ta sama dźwignia stawidła koleśnego służy i do wylżywania pogłębiacza.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Z przemysłu tartacznego i hurtowego handlu drzewem

Projekt normalizacji stosunków.

Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego w Warszawie zainicjowało i opracowało projekt unormowania stosunków w krajowym przemyśle tartacznym i hurtowym handlu drzewem. Poniżej podajemy ważniejsze założenia (o charakterze ogólnym) wymienionego projektu.

Uzasadnienie:

Od dłuższego czasu daje się zaobserwować, że nienormalne warunki, panujące w całym szeregu branż przy zawieraniu tranzakcyj kupna i sprzedaży, zaczynają się utrwalić również w branży drzewnej.

Sprawa jak najszybszej normalizacji stosunków staje się palącą koniecznością zwłaszcza obecnie, kiedy cały szereg eksporterów wskutek niepomyślnej konjunktury dla eksportu drzewa polskiego przerzucił swą działalność na rynek wewnętrzny.

Uważając, że nie leży w interesie ani przemysłu, ani handlu drzewnego jako całości, ani też poszczególnych przemysłowców i kupców drzewnych tolerowanie istniejących stosunków, mogących zdezorganizować i doprowadzić do upadku całą branżę, Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego postanowiło wziąć na siebie inicjatywę uregulowania i normalizacji handlu drzewem oraz wytworzenia w porozumieniu ze wszystkiemi związkami drzewnemi warunków, któreby z jednej strony choć częściowo położyły kres dzikiej konkurencji między producentami i hurtownikami, z drugiej zaś strony przyczyniłyby się do obrony przemysłowców i hurtowników przed nieuczciwością odbiorców.

Stowarzyszenie postanowiło w pierwszym rzędzie uregulować stosunki, panujące w przemyśle tartacznym i w krajowym handlu hurtowym, ze specjalnem uwzględnieniem artykułów głównych.

Warunki i terminy płatności

Wobec tego, że w tej dziedzinie istnieje dotychczas chaos i zupełna dowolność, Stowarzyszenie opracowało następujące minimalne warunki i terminy płatności, które winny w zasadzie obowiązywać w przemyśle i handlu drzewnym.

Przy tranzakcjach terminowych winien być brany zadatek w odpowiedniej wysokości.

Regulowanie rachunków winno nastąpić w ciągu 5 dni od daty otrzymania faktury względnie w przeciągu 5 dni od daty załadowania towaru, przyczem conajmniej 33 proc., należności winno być wpłacone gotówką, reszta zaś wekslami płatnemi w okresie niedłuższym niż 4 miesiące.

Biorąc pod uwagę, iż przy zawieraniu tranzakcyj w branży drzewnej praktykowany jest w czasach ostatnich niezdrowy i niezgodny z prawem zwyczaj pokrywania czekami postdatowemi (z datą późniejszą) Komisja zwraca uwagę na niedopuszczalność regulowania rachunków w ten sposób.

Warunki powyższe obowiązują bezwzględnie wszystkich przemysłowców i kupców drzewnych. Kontrolę nad wykonaniem przeprowadzać winien odnośny Związek, który o każdorazowem pogwałceniu warunków powyższych zawiadamiać będzie natychmiast strony w drodze okólników i stosować będzie sankcje karne w granicach swoich kompetencyj.

Przemysłowcy i kupcy, którzy nie zastosują się do powyżej ustalonych warunków sprzedaży będą zamieszczeni na specjalnej liście, która rozsyłana będzie do wszystkich zainteresowanych z wezwaniem do zerwania stosunków handlowych z firmami gwałcącemi postanowienia mające na celu unormowanie warunków kupna i sprzedaży.

W celu umożliwienia zainteresowanym zorjentowanie się co do stosunków majątkowych, zdolności kredytowych, solidności i t. d. przemysłowców i kupców drzewnych poszczególne Związki zorganizować winny Biura Informacyjno - Kredytowe.

Biura prowadzić winny szczegółowe kartoteki wszystkich handlujących drzewem, ze szczególnem uwzględnieniem odbiorców, dopuszczających weksle do protestu, niewykupujących weksli przez siebie żyrowanych oraz nieuczciwych płatników i firm niewywiązujących się należycie ze swych zobowiązań.

Każdy przemysłowiec i kupiec drzewny obowiązany jest natychmiast podać do wiadomości Biura nazwisko firmy, dopuszczającej do protestu własne weksle i niewykupującej w terminie 5-dniowym weksli przez nią żyrowanych oraz niewykonującej zawartych umów. Nazwiska tych firm będą drogą poufnego okólnika podane do wiadomości zainteresowanych handlem drzewa.

Wszyscy przemysłowcy i kupcy drzewni obowiązani są wstrzymać się od jakichkolwiek tranzakcyj z firmą, niewywiązującą się ze swych zobowiązań, do czasu załatwienia sprawy między zainteresowanym wierzycielem a dłużnikiem.

Biura prowadzić będą również ścisłą kontrolę, czy firmy ściśle stosują się do wyżej ustalonych warunków dla kupna i sprzedaży.

Wynagrodzenie pośredników przy tranzakcjach handlowych

Sprawa wynagrodzenia pośredników handlowych wymaga również uregulowania albowiem brak ustalonych zasad w tej dziedzinie powoduje w branży bardzo często zatargi.

Stowarzyszenie w tej sprawie ustaliło następujące zasady:

Przy wszelkich tranzakcjach drzewnych pośrednicy otrzymują prowizję 1 proc.

Prowizję wypłaca się tylko od wartości zrealizowanego objektu. Otrzymuje ją pośrednik, który przeprowadził tranzakcję do chwili finalizacji.

Prowizja płatna jest przy sporządzeniu ostatecznego rozrachunku.

Pośrednik obowiązany jest również do dopilnowania: realizacji umowy i sporządzenia ostatecznego rozrachunku.

Problem mieszkaniowy

Ze zjazdu Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Właścicieli Realności w Polsce.

Przed kilku dniami obradował w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Właścicieli Realności w Polsce w obecności 100 delegatów z całej Polski, pod przewodnictwem mec. dr. Gertlera, prezesa Izby Własności Nieruchomej Miejskiej dla Województwa Krakowskiego.

Z Krakowa wzięli nadto udział w zjeździe mec. dr. Józef Steinberg i dr. A. Bakałowicz. Zjazd zajmował się głównie problemem i obciążeniem nieruchomości miejskiej.

Po wywodach referentów zjazd uchwalił wnioski następujące: ożywienie ruchu budowlanego da się osiągnąć przez stopniową likwidację ochrony lokatorów, doprowadzenie do rentowności kapitałów ulokowanych w nieruchomościach i że w stanie przejściowym, dopuszczalne jest tworzenie funduszu budowlanego drogą opodatkowania ludności na potanienie kredytu budowlanego, który powinien być udzielony osobom prywatnym lokującym w budowie najwyższy procent kapitału własnego.

Zjazd uchwalił także wnioski domagające się obniżenia budżetów samorządowych, drogą z jednej strony zahamowania rozrostu administracji i jej usprawnienia i z drugiej strony, drogą ograniczenia akcji inwestycyjnej samorządów, oraz uregulowania ustawodawczego wysokości ciężarów, które ma ponosić ludność na rzecz samorządu.

Po zakończeniu zjazdu wybrana delegacja została przyjęta na audjencji u premjera W. Sławka, który przyrzekł delegacji, że wszelkie projekty w dziedzinie mieszkaniowej będą udzielane Zarządowi Związku Zrzeszeń do zaopinjowania. Na konferencji z Min. Robót Publicznych prof. Matakiewiczem, otrzymała delegacja wiadomość, że Ministerstwo opracowuje projekt sfinansowania budownictwa mieszkaniowego.

Na posłuchaniu u p. wiceministra Spraw Wewnętrznych, p. Min. Przemysłu i Handlu, następnie u dyr. Departamentu Samorządowego, oraz u prezesa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych inż. Klarnera, omawiali delegaci sprawy: nieracjonalnego stosunku samorządu do własności nieruchomej miejskiej, uregulowania finansów komunalnych, zorganizowania Izb Własności Nieruchomej, obciążenia własności nieruchomej miejskiej podatkami i opłatami np. za wodę i koszta urządzenia chodników i jezdni.

U wszystkich powyższych czynników delegacja otrzymała przyrzeczenie rozważania przedłożonych postulatów.

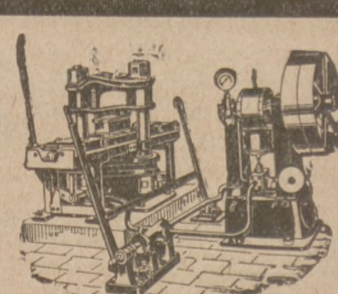
WIADOMOŚCI DROBNE

OPRACOWANIE USTAWY O BUDOWIE MIESZKAŃ.

W Ministerstwie Robót Publicznych pod osobistem kierownictwem p. Ministra Matakiewicza odbywają się międzyministerjalne konferencje dla przygotowania materjałów do projektu ustawy o złagodzeniu głodu mieszkaniowego i budowie mieszkań.

W dniu 18 bm. odbyła się w Ministerstwie Robót Publicznych trzecia zkolei taka konferencja. Prace konferencji są już daleko posunięte i w najbliższych dniach projekt w ogólnych zarysach będzie skonkretyzowany, poczem nastąpi uzgodnienie projektu ustawy z zainteresowanemi Ministerstwami.

Projekt omawianej ustawy przewiduje stworzenie specjalnych źródeł finansowych na ożywienie ruchu budowlanego mieszkaniowego, przyczem jest oparty na realnych podstawach i uwzględnia ciężkie warunki, zarówno lokatorów, jak i właścicieli nieruchomości.





Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 25. 6. Na rynku materjałów budowlanych płacono przy warunkach wekslowych za 1000 sztuk loco cegielnia podmiejska: Cegła 70—80, fracht 15—20, razem franco wagon Warszawa 90—95, zwózka na budowę 10—15, razem więc cena cegły loco budowa wynosi 100—110 zł., cegła górnośląska loco cegielnia G.-Śląska kosztuje 60 zł. plus fracht do Warszawy 35, loco stacja Warszawa 95, loco budowa cegła śląska kalkuluje się 100—105, cegła częstochowska loco cegielnie częstochowskie 58—60, fracht 30—32, franca stacja Warszawa 90—92, loco budowa 100—105; cegła dziurawka za 1000 sztuk 102—110 zł., franco budowa. Dachówka franco budowa za 1000 sztuk karpiówka 160—175 zł., franco wagon Warszawa, dachówka falcówka —. Kafle białe środkowe I gat. 50 gr., narożne I gat. zł 1, kaniesy środkowe 75 gr., narożne zł. 1.50 (ceny za sztukę), komplet bandy gładkiej 22.50. Ceny powyższe za kafle loco skład w Warszawie. Cement tylko za gotówkę, zasadnicza cena syndykatu franco wagon Warszawa za 100 kg. wynosi 9.50, cena więc beczki 200 kg. w Warszawie wyniesie 9.50, plus 9.50, plus opakowanie 3.80, plus stemple i podstawienie wagonu 0.25, razem 23.05, doliczając do tego 1 zł. zwózkę na skład i zarobek hurtownika, oraz podatek obrotowy, dojdzie do ceny loco skład 26, loco budowa 27 zł., cena beczki 180 kg. wyniesie odpowiednio 24 i 25, w opakowaniu papierowem cement kalkuluje się 1.60 gr. taniej, ponieważ cena opakowania za worek wynosi 55 gr., co przy 200 kg. stanowi 2.60 zł., czyli worek 50 kg. kosztować będzie na wagonie w Warszawie 5.39 zł. loco budowa, cement ze składu kalkulować się będzie przy dostawach większych 6.25 zł. Wapno w różnych gatunkach franco wagon Warszawa za 100 kg. Kadzielnia kielecka I gat. 6.00, — II gat. 5.40, — III gat. 5.00, Jaworznia kielecka 5.40, Zagórze kieleckie 5.00, Wietrznia kielecka 5.20, Chęciny kieleckie 5.40, Rudniki — Rędziny częstochowskie 4.75, — sosnowieckie 4.60—4.80 i Piechcin poznański 4.85. Zwóz wapna na skład i ze składu na budowę kosztuje 2.00, tak, że cena najlepszego wapna loco budowa dochodzi do 7.50, maksimum 8, wapno lasowane za 1 metr sześc. z dostawą na budowę 45—50 zł., stare lasowane, mające conajmniej rok, oddawane jest w cenie minimum 50 zł., a młodsze 45 zł. Gips solwayowski za 100 kg. loco skład murarski 11, sztukatorski 12, modelowy 13, a alabastrowy 17, wszystkie te gatunki loco budowa o 1 zł. drożej. Gips kielecki jest znacznie tańszy i kalkuluje się od 3—4 zł. na worku 100 kg. taniej. Wskutek braku kredytów budowlanych, sezon w tym roku jeszcze się nie rozpoczął, to też ceny materjałów budowlanych utrzymują się nadal na bardzo niskim poziomie, przyczem konkurencja ze strony składów jest bardzo duża. Najlepiej widzimy to w ofertach przedstawionych przez składy przedsiębiorstwom budowlanym bezwzględnie pewnym, płacącym za materjał gotówką. Ciągle spotykamy się z tem, że można nabyć metr sześc. wapna lasowanego po cenie 40 zł., a cement za worek po 6.10 zł. i beczkę 180 kg. po 23 zł. Co się tyczy

cegły, to handel nią odbywa się przeważnie na warunkach wekslowych, przyczem przy zapłacie gotówkowej udzielane są znaczne rabaty. Ożywienia w dziale budowlanym spodziewać się należy dopiero w miesiącu sierpniu, a więc wtedy, kiedy Bank Gospodarstwa Krajowego zacznie przydzielać na serjo kredyty budowlane.

Poznań, 25. 6. Związek Poznańskich Cegielni, Sp. z o. o., notuje za 1000 sztuk loco cegielnia: Cegłę iłową 63, dziurowkę 70, „Kleina Foerstera" 120, „Westfala" 12-stka 260, „Westfala" 15-stka 270, płyty ścienne 180, dachówka 150, kliny duże 275, kliny krótkie 250, gąsiory 1200, dreny 1½ cala 77, — 2 c. 105, — 3 c. 190, — 4 c. 300, — 5 c. 450, — 6 c. 620, — 7 c. 1000 i 8 c. 1400. — Ceny bez zmiany.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 25. 6. Ceny rur żeliwnych. Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie notuje następujące ceny w zł. za 100 kg., obowiązujące do odwołania. Rury wodociągowe (stojąco lane) zł 59.000 plus dopłata rozmiarowa. Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 1000 kg. Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Warszawa, 25. 6. Ceny za 1 kg. loco franco bez opakowania za gotówkę, według notowań Koła Odlewni metali półszlachetnych. Armatura mosiężna 5,50 zł, — bronzowa 6, fosforbronzowa 6,30, odlewy mosiężne galanteryjne 10.

Warszawa, 25. 6. Ceny hurtowe w zł. (podług danych S. A. („Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi"). Za tonę franco wagon stacja załad. Surówka „Starachowicka" franco wagon huta Nr. 0-220, — Nr. 1-215, — Nr. 2-210.

Warszawa, 25. 6. Cena odlewów żeliwnych. Podług notowań Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy, wynosi od dnia 25 maja 1929 r. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

Katowice, 25. 6. Surówka odlewnicza Nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjednocz. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odpow. w Warszawie, Al. Jerozolimska 11; cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 25. 6. Ceny blachy cynkowanej: Cynkownia Warszawska notuje od dnia 15. 6. rb. za 1 kg. franco stacja Warszawa: Blacha żelazna ocynkowana gat. najwyższego 711×1, 422×0.45 mm. 1.30 zł., 711×1, 422×0.50 mm. 1.25 zł., 1.000×2.000×0.50 mm. 1.27 zł., Blachy II gat. o 6 proc. tańsze.

DRZEWO.

Warszawa, 25. 6. Na rynku drzewa opałowego Miejskie Zakłady Zaopatrywania notują za tonę w zł. franco wagon stacja Wileńska lub franco składy miejskie: drzewo I gat. (piek.) sosnowe 57, II gat. —, szczapowe olszowe 50, brzozowe 50, dębowe 55, rąbane sosnowe 69 zł.; prywatni hurtownicy notują franco Wileńska za tonę: sosnowe I gat. piekarskie 55, twarde dębowe 40. Ceny spadły znacznie szczególnie na drzewo olszowe, brzozowe i dębowe.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 18 czerwca 1930 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:		zł. gr.
Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta)	Nr. 0	220.—
Surówka „Starachowicka" ,,	Nr. 1	215.—
Surówka „Starachowicka" ,,	Nr. 2	210.—
Złom żeliwny (fragment lany maszynowy)		155.—
Żelazo handlowe krajowe		350 +2%
Bednarka gorąco walcowana		422,5+2%
Walcówka (drut okrągły od 5½—13 mm., kwadratowy od 5¼—8 mm.)		398.5
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej		432,5+2%
Blacha cienka do 5 mm.		525 +2%
Koks karwiński		67.—
Koks górnośląski twardy		50.80
Koks górnośląski miękki		50.80
Węgiel kowalski myty cieszyński		67.—
,, górnośląski gruby		40.50
,, górnośląski kostka		42.—
,, dąbrowski gruby		38.10
,, dąbrowski kostka		39.60
Cegła ogniotrwała normalna		135.—
Bednarka zimno walcowana		—.—
Cegła ogniotrwała kopułakowa		150.—
Glina ogniotrwała mielona		60.—
Mączka szamotowa		80.—
Zaprawa szamotowa		70.—
Kamień wapienny		7.—

NOTOWANIA CEN NA ARTYKUŁY TECHNICZNE.

Hurtownia pasów transm., szczeliw węży, narzędzi, „ZENIT", Kraków, Szpitalna 7, telefon 4231, 2721.

		Zł
1.	Płyty uszczeln. na wys. ciśn. or. „The plate Rowanit"	5.80 1 kg.
2.	Rzemyki do szycia pasów	11.20 1 kg.
3.	Rzemyki do szycia chromowe	16.70 1 kg.
4.	Proszek karborundowy	3.20 1 kg.
5.	Pakunki konopne, graf.	3.20 1 kg.
6.	Kompozycja 83 proc. gwar.	7.40 1 kg.
7.	Pasy „Balatoid" n.p. 150 m/m. sz.	18.— 1 m.
8.	Bawełna do czyszczenia maszyn kolor. zagr.	1.28 1 kg.
9.	Gwintowniki, rozwiertarki 35 proc. rab., inne art. na zapytanie.	

Odsprzedawcom rabaty!

ZŁOTY W DNIU 25 CZERWCA 1930 R.:

Gdańsk, 57.59—57.73; **Złoty** 57.61—57.76; **Berlin** przekaz na Warszawę i Katowice 46.90—47.10; **Nowy Jork** 11.23; **Zurych** 57.85.

Przetargi • Submisje • Licytacje

PRZETARG.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr. 3 zamierza oddać w drodze przetargu publicznego wykonanie robót, włącznie z częściowem dostarczeniem materjałów przy budowie:

Los I. Budowa leśniczówki Dębogóra w Nadleśnictwie Nakło,

Los II. Budowa leśniczówki Jeziorki w Nadleśnictwie Rytel, powiat Chojnice,

Los III. Budowa sekretarzówki w Nadleśnictwie Osusznica, powiat Chojnice.

Operaty przetargowe, a mianowicie: ślepe kosztorysy, rysunki oraz ogólne i techniczne warunki są do przejrzenia w godzinach od 10 do 13-tej w dniach powszednich w Wydziale Budowlano - Technicznym (pokój 106) w Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy, gdzie również nabyć można za małą opłatą po uprzedniem podpisaniu operatów przetargowych formularze ofertowe oraz zarys kosztorysu i warunki przetargu.

Omówionych powyżej druków pocztą nie wysyła się; zainteresowani winni zgłaszać się po takowe osobiście, względnie przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone w/g zasad, wyłuszczonych w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji Lasów Państwowych należy nadsyłać pocztą, względnie składać osobiście, najpóźniej do dnia 3 lipca b. r., godz. 10, w Wydziale Budowlano - Technicznym Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy z dołączeniem kwitu na złożone wadjum, w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Oferty, nieodpowiadające przepisom niniejszego ogłoszenia, względnie warunkom przetargowym, nie będą uwzględniane.

Zastrzega się prawo wolnej ręki w powierzaniu robót bez względu na wysokość oferowanej kwoty, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

(—) Zagórski, dyrektor.

PRZETARG.

Magistrat miasta Grudziądza ogłasza niniejszem publiczny przetarg na wykonanie przy budowie 5 mieszkalnych domów parterowych następujących prac:

1) roboty stolarskie,
2) roboty zduńskie,
3) roboty malarskie,
4) roboty szklarskie,
5) roboty blacharskie,
6) roboty dekarskie.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem należy składać dla każdego losu osobno w niżej podpisanym Urzędzie, do dnia 5-go lipca br. godziny 10-ej przed południem, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Kosztorysy ofertowe można otrzymać za opłatą w niżej podpisanym Urzędzie w którym można również przejrzeć plany i otrzymać bliższe informacje.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podział prac pomiędzy kilku oferentów lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Grudziądz, dn. 21 czerwca 1930 r.

Magistrat — Wydział Budownictwa.

Magistrat miasta Katowic rozpisuje

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie robót chodnikowych przy ul. Krakowskiej na odcinku od ul. Granicznej do Ratusza w Bogucicach—Zawodziu.

Bliższe szczegóły przetargu ogłoszono w skrzynce na przetargi przy ul. Pocztowej L. 2.

Magistrat.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza ofertowy pisemny

PRZETARG PUBLICZNY.

na urządzenie:

1) instalacji ogrzewania ciepło-wodnego,
2) instalacji urządzeń sanitarnych,

dla Wojewódzkiego Zakładu Higjeny w Katowicach z terminem wniesienia ofert do dnia 2 lipca 1930 r. godz. 11-tej.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych gmach Województwa IV. piętro w Katowicach.

Za Wojewodę: Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publ.

PRZETARG.

Kierownictwo Budowy Gmachu Gospodarstwa Krajowego w Warszawie rozpisuje niniejszem przetarg na dostawę i wykonanie następujących rodzajów posadzek i okładzin.:

I. Podkład ze skałodrzewu (jestrychu),
II. Posadzka ze skałodrzewu,
III. Posadzka z deszczółek dębowych i jesionowych,
IV. Posadzka lastrico i parapety z lastrico,
V. Posadzka z płytek terrakotowych,
VI. Okładziny z płytek glazurowanych białych i kolorowych.

Warunki techniczne poszczególnych dostaw i robót posadzkowych i okładzinowych oraz bliższe wyjaśnienia dotyczące przetargu można otrzymać w biurze Kierownictwa Budowy, Aleja Jerozolimska Nr. 1 w dnie powszednie od godz. 9—12-ej.

Oferty na część lub całość wyszczególnionych dostaw i robót składać należy do dnia 3 lipca b. r. do godz. 12 w biurze Kierownictwa Budowy, z dołączeniem 5 proc. sumy oferowanej tytułem wadjum.

SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ PO BYŁYM BROWARZE

Państwowa Wytwórnia Wódek Nr. 12 we Włocławku ogłasza na dzień 22 lipca 1930 r. o godzinie 11 rano na terenie Państwowej Hurtowni Wódek Nr. 77 w Kole przy ulicy Blankowej Nr. 16 przetarg publiczny na sprzedaż urządzeń po b. browarze:

1) kocioł warzelny żelazny pojemności 6800 ltr.,
2) kocioł zacierowy żelazny pojemności 1900 ltr.,
3) kadź zacierowa sosnowa pojemności 5.000 ltr.
4) kadź sosnowa filtracyjna pojemności 5.200 ltr.,
5) chłodnik do piwa sosnowy pojemności 3.200 ltr.
6) chłodnik sosnowy do piwa, pojemności 5.60 ltr.,
7) aparat chłodniczy do piwa, miedziany,
8) aparat do rozlewu piwa do beczek,
9) 10 kadzi fermentacyjnych dębowych pojemności po 4.000 ltr.,
10) 20 kuf składowych do piwa, pojemności po 2.000 ltr.,
11) młynek walcowy do mielenia słodu,
12) pompa ssąco - tłocząca z transmisją,
13) belki żelazne dwuteowe — 86 mtr. bież.
14) różne drobne części,

z tem, że poszczególne części mogą być sprzedane oddzielnie.

Zgłaszający się do przetargu winni złożyć kaucję w wysokości 10 proc. wartości przedmiotów, wg. ceny wywoławczej, na kupno których reflektują.

Szczegółowy spis przedmiotów wraz z cenami wywoławczemi można otrzymać osobiście lub pisemnie w Państwowej Hurtowni Wódek Nr. 77 w Kole, gdzie można też oglądać w godzinach urzędowych przedmioty podlegające sprzedaży.

SPRZEDAŻ RÓŻNYCH PRZEDMIOTÓW I MATERJAŁÓW NIEPRZYDATNYCH DLA POTRZEB KOLEJOWYCH.

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg na sprzedaż przedmiotów i materjałów nieprzydatnych dla potrzeb kolejowych oraz różnej starzyzny, jak to:

1) części: elektrycznych, telegraficznych, telefonicznych, wagonowych, parowozowych i bloków; 2) wyrobów: stalowych, żelaznych, blaszanych, mosiężnych i miedzianych; 3) przedmiotów domowego użytku: lustra, komody, stoły, etc.; różnych przedmiotów i materjałów złomowych, jak: guma z płótnem, szkło; żółte, klingiera butelki po atramencie, cylindry i klosze; koszulki gazowe i spirytusowe, szkło tłuczone, szumowiny giserskie, odpadki metali półszlachetnych i różne inne.

Szczegółowy wykaz ze wskazaniem miejsca znajdowania się wymienionych przedmiotów i materjałów jest do przejrzenia w godz. od 10-ej do 14-ej w Wydziale Zasobów w Warszawie, Al. Jerozolimskie Nr. 1-3 (wywieszony w kurytarzu).

Wszystkie wymienione materjały i przedmioty Dyrekcja sprzedaje loco ich miejsce znajdowania się, gdzie można oglądać w godzinach od 10 do 14-ej (prócz niedziel i świąt).

Oferty na kupno składać należy do godziny 15-ej dn. 7 lipca r. b. do skrzynki, znajdującej się w korytarzu biura Wydziału Zasobów, w zapieczętowanej kopercie z napisem wskazującym zawartość, włożonej do koperty bez firmy, nieprzejrzystej i zapieczętowanej. Na zewnętrznej czystej kopercie bez firmy należy zaadresować: Dyrekcja Kolejowa, Wydział Zasobów w Warszawie, Al. Jerozolimskie Nr. 1-3 i napisać: „Oferta na przetarg 7 lipca 1930 r. na kupno starzyzny". Ofertę można wysłać na wskazany termin również pocztą. W taki sam sposób należy składać oferty na cofnięcie lub uzupełnienie oferty. Do oferty musi być dołączony kwit na złożenie wadjum w Kasie Głównej Kolejowej w wysokości 2 proc. wartości deklarowanego kupna, niemniej jednakże 30 zł, jeżeliby 2 proc. stanowiło niżej tej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór firm i podział sprzedaży na części jak również zwiększenie lub zmniejszenie ilości i wycofanie z przetargu niektórych przedmiotów lub materjałów.

DOSTAWA RÓŻNYCH MATERJAŁÓW.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza na dzień 7 lipca 1930 r. przetarg na dostawę:

1.200 latarek karbid. dla konduktorów, ujednostaj. typu ściśle wg. ostempl. wzorów Dyrek., które oglądać można w Centr. Mag. na st. Warsz. Wsch. o konstr. rys. Nr. 1026-S i warunk. techn., 1.200 puszek owaln. do przechowania karbidu 0,5 kg. pojemności z biał. blachy ang. ogr. 0,5 mm. z dost. partjami, 2352 tabliczek z blachy żel. emalj. z napisami dla wag. osob., 200 ołówków stolar. dł. 25 cm., 675 kg. płyt uszczeln. klingier., 75 szt. osełek pomeks. Nr. 2-II i 2-III, 120 szczotek ryż. ręczn., 30 pił stolar. oprawn. szer. 40 i 15 mm. dł. 750 mm., 100 przecinaków ślusar. dł. 8" wym. 13×26 mm., 180 wycieraczek trzcin. ażurow. 40×66 mm., 200 łopat stal. do węgla z trzonk. dłuban., typ ang. Nr. 5.

Oferty składać należy do godz. 15-ej dn. 7 lipca r. b. do skrzynki, znajdującej się w Wydziale Zasobów Al. Jerozolimska 1-3. Tam również są do przejrzenia wzory, wykazy i rysunki w godz. 10—12.

Szczegóły, dotyczące składania ofert na miejscu.

PRZETARG BUDOWLANY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg publiczny na budowę:

1) dwóch żelbetowych wież ciśnień ze zbiornikami o pojemności 140 m. sześć. na stacjach Złoty Potok i Włoszczowa;

2) dwóch studzien artezyjskich jednej na stacji Radom o wydajności 70 m. sześć. godz. i drugiej na stacji Włoszczowa o wydajności 40 m. sześć. godz.;

3) murowanego budynku stacji pomp na st. Klewań;

4) 250 m. b. rurociągu rozprowadzającego, średn. 200 mm. na st. Klewań;

i 5) 150 m. b. rurociągu ssącego, średn. 150 mm. na st. Klewań.

Termin składania ofert upływa dnia 9 lipca 1930 r., po godzinie 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 lipca 1930 r., po godzinie 12-ej.

Szczegółowe warunki przetargu, rysunki, oraz ogólne zobowiązania dla przedsiębiorców i dostawców można rozpatrywać lub nabywać za opłatą 50 gr. od stronnicy i formatki rysunku w Wydziale Drogowym w Radomiu (Plac 3-go Maja Nr. 1) w godzinach urzędowych.

OGŁOSZENIE ROZPRAWY OFERTOWEJ.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie odda w drodze publicznego przetargu wykonanie budynku administracyjnego i warsztatu podręcznego na stacji Jaworzno.

Roboty mają być ukończone do 30 listopada 1930.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki wykonania budowy, plany, formularze ofertowe, opisy budowy i t. d. można przeglądać względnie nabywać po zł 5.— począwszy od 12 czerwca 1930 w Wydziale III. (Drogowym) Drzwi Nr. 195 w wymienionej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu, należy wnosić odpowiednio zapieczętowane z napisem:

„Oferta na budowę budynku administracyjnego i warsztatu podręcznego na stacji Jaworzno" najpóźniej do dnia 11 lipca 1930 r. godziny 12-tej w południe do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 13-tej w Wydziale Drogowym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 9 sierpnia 1930 r.

Poręczne (wadjum), które należy złożyć w Kasie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi zł 3.000.

W razie przyjęcia oferty wadjum to ma być uzupełnione do 6 proc. sumy oferowanej i stanowić będzie kaucję.

Jeżeli oferent nie podpisze wszystkich wskazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złoży poręcznego w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których podane przez Dyrekcję warunki w jakikolwiek sposób będą zmienione.

Wkońcu zaznacza się, że Dyrekcji przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów jak również prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Krakowie.

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodoc.-kanaliz., budowy studni, pompy i osadnika w domu podoficerskim 16-rodzinnym w Grajewie.

Termin składania i otwarcie ofert dnia 8 lipca 1930 r. o godzinie 12-tej w południe.

Wadjum w wysokości 3 proc. oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 roku — do kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane za ceny jednostkowe, stałe przez cały czas robót.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w Kancelarji F. K. W., Warszawa, Żoliborz, ul. Śmiała Nr. 31.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Przeworska potrzebuje 40 m³ desek podłogowych suchych sosnowych I. kl. heblowanych, łączących na wpust i wpustkę 4 cm. grub. w długościach 4, 5 i 6 metr. — tudzież ma do oddania wykonanie schodów betonowych na sposób terracowy, oraz podestów i kurytarza głównego w parterze w nowo budującej się dwupiętrowej szkole.

Bliższych informacyj udzieli Magistrat. Oferty nadsyłać należy do dnia 5 lipca br.

Burmistrz: Rybacki mp.

DOSTAWA KABLA, LIN, MATERJAŁU MOSTOWEGO DRZEWNEGO ETC.

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Inżynierji w Warszawie przy ul. Stalowej Nr. 62 zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę na:

1) 7.100 km. kabla telefonicznego „B" wg. warunków techn. Nr. 2024,

2) 3.000 szt. nosideł do kabla telefonicznego wg. war. techn. Nr. 200 — 5481, (wyrób z żelaza — rur gazowych — i skóry),

3) 200 zestawów płacht tożsamości wg. warunków Nr. 2010 (tkanina bawełniana — surówka),

liny konopne:

4) 62 szt. lin kotwicznych, wg. wzoru,

5) 372 szt. trzeciaków, wg. wzoru,

6) 5580 szt. wiązadeł wg. wzoru,

7) 50 szt. lin kotwicznych wg. war. Nr. 1020,

8) 9421 szt. wiązadeł wg. warunków Nr. 1020,

materjał mostowy:

9) 2.000 szt. desek do mostu pontonowego, wg. war. Nr. 1026,

10) 160 szt. ściągaczy do mostu pontonowego wg. war. Nr. 1027,

1) 700 szt. strzemion ryglowych — wg. war. Nr. 1028,

materjał drzewny:

12) 150 szt. wioseł pontonowych — wg. warunków Nr. 1006,

13) 125 szt. wioseł pychówkowych przednich długich — wg. war. Nr. 1024,

14) 100 szt. wioseł pychówkowych sterowych krótkich, wg. war. Nr. 1024,

Warunki techniczne i wzory, oraz warunki obowiązujące dostawców przy składaniu ofert na przetarg można otrzymać w Wydziale Zakupów Wojskowego Zakładu. Zaopatrzenia Inżynierji w-m ul. Stalowa Nr. 62 codziennie w dnie powszednie, w godz. od 11 do 13-ej,

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca 1930 r. o godz. 9-ej, do którego to terminu najpóźniej można składać w Wydziale Zakupów W. Z. Z. Inż. oferty w zalakowanych kopertach, z napisem na zewnętrznej stronie: „Oferta do przetargu Nr. 5-30-31".

Wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanych przedmiotów powinno być dołączone do oferty.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

na instalację urządzeń instalacyj elektrycznych w pawilonie chirurgicznym szpitala komunalnego Powiatu Chrzanowskiego, to jest na:

1) Dostarczenie silników z doprowadzeniem prądu.
2) Dostarczenie i instalację przewodów elektrycznych dla celów oświetlenia.
3) Doprowadzenie prądu do aparatów medycznych oraz grzejników elektrycznych.
4) Dostarczenie i zainstalowanie sieci telefonów miastowych i wewnętrznych.
5) Dostarczenie i zainstalowanie sygnałów świetlnych.
6) Dostawę oraz montaż wyciągów elektrycznych.
7) Dostawę i instalację lamp.
8) Założenie gromników.

Plany, ślepe kosztorysy, warunki ogólne i szczegółowe, są do przejrzenia w biurze kierownictwa budowy w gmachu Rady Powiatowej w Chrzanowie, pomieszczonego, gdzie oferenci otrzymać mogą ślepe kosztorysy za opłatą 5 zł.

Otrzymujący do wykonania roboty niniejszym przetargiem objęte przyjmują na siebie obowiązek zapłacenia, za wykonane do niniejszego przetargu plany i kosztorysy, 2 proc. od sumy oferowanej, płatne w dni 10 od dnia potwierdzenia otrzymania do wykonania robót ofertą objętych, jako też obowiązek wykonania robót do dni 70-ciu.

Oferty należycie ostemplowane i zalakowane mają być przedłożone do godziny 12-tej, dnia 15 lipca 1930 r. w biurach Rady powiatowej w Chrzanowie, przy składaniu ofert należy przedłożyć dowód złożenia wadjum w komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Chrzanowskiego w wysokości 5 proc. sumy oferowanej w gotówce, lub w papierach pupilarnie zabezpieczonych. Oferenci udzielający rocznego kredytu mają pierwszeństwo, przyczem na poczet wykonywanych robót w czasie ich wykonania mogą otrzymać zaliczkę w gotówce do 30 proc. wartości wykonanych robót.

Zarząd Powiatu zastrzega sobie wolną rękę w oddaniu lub nieoddaniu robót, jako też dowolny wybór oferenta.

Kierownik budowy: Oszacki.
Przewodniczący Tymczasowego Wydziału Powiatowego
Starosta powiatowy: Dr. Łęcki.

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w hotelu oficerskim w Rembertowie.

Termin składania ofert, a zarazem i otwarcia dnia 3 lipca r. b. o godz. 12 w południe w Dyrekcji Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Wadjum w wysokości 3 proc. oferowanej sumy w gotówce składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 roku, do kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane za ceny jednostkowe, stałe przez cały czas robót.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w Kancelarji Dyrekcji F. K. W. Warszawa, Żolibórz, ul. Śmiała Nr. 31.

Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

Do sprzedania natychmiast

parowa maszyna

200-konna w dobrym stanie, Kompound, z kondensacją, fabryki I-te Brünner Maschinenfabrik, z kołem linowem 350 mm. 7 rowek, po cenie przystępnej. Adres. 8960

A. Kronenberg, Łódź, Sienkiewicza 66. Tel. 141-19

Motor trójfazowy

A. E. G. 220/380 Wolt. 24 PS. z uzwojeniem miedzianem, przełącznikiem i wszelkiemi przyborami, po nadzwyczaj niskiej cenie oddadzą 8880

Bracia Schlieper
Tel. 306 **Bydgoszcz** Tel. 361

Młocarnia parowa

Fabr. Clayton Shuttleworth, wyremontowana **54 × 24"** okazyjnie bardzo tanio na sprzedaż. —

Warsztaty — Pogonowski
Łopuszka, p. Kańczuga 8953

Kocioł parowy i maszyna

płomiennorurowy, 7 atmosfer, 10 kw. mtr. powierzchni ogrzewania, zupełnie w dobrym stanie i gotowy do użytku. Maszyna jednocylindrowa 12 konna natychmiast tanio na sprzedaż za **2 500.— zł.** 8976

Polski Młyn Parowy w Śmiglu.

8974

Kompresor

na 8 atm. cisnienia, działalność 120 cbm. powietrza na godz., napęd motorowy potrzebny od 13 koni, komplet z zbiornikiem i filtrem powietrznym dobrze utrzymany do sprzedania. Informacyj udziela **EMIL ROTKEGEL**
WEŁNOWIEC, ul. św. Jadwigi 9, powiat Katowicki.

Sprzedam okazyjnie 2 klm. toru

z szyn 80 mm. w doskonałym stanie z laszami.

Kupię używany kocioł

stojący wodnorurkowy, 7—8 mtr. kw. pow. ogrz. na 2—3 atm.

Biuro Techniczno-Handlowe Inż. Feliks Perl
Warszawa, Wilcza 62 8978

Elektryczny Agregat

składający się z silnika benzynowego RENAULT dwucylindrowego 6/8 KM. z chłodnicą sprzęgniętego na płycie z prądnicą THOMSON-HOUSTON 110/160 woltów, 40 amperów, po gruntownym remoncie jak nowy z tablicą rozdzielczą okazyjnie do sprzedania. Wiadomość:

WARSZAWA, skrzynka pocztowa 354

8988

2 lokomotywy

Henschel & Sohn, 4-ro osiowe, na tor 600 mm.

10 wagoników

pullmanowskich, resorowych, 5-tonnowych, na tor 600 mm. — używane, lecz w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania.

J. SZWEDE, Warszawa
Grochowska 25 — Telefon 433-20
8958

Skład maszyn rolniczych i warsztat reparacyjny

obrót z ostatnich 2 lat po 600 tys. zł rocznie, dobrze zaprowadzony, w bogatej okolicy, 30 lat istniejący, sprzedam z powodu choroby bardzo korzystnie. Wpłaty potrzeba conajmniej 80 tys. zł, reszta podług ugody. Zgłoszenia pod nr. 8906 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Sprzedam Gaz-Generator, młyn dla szklarni i wagę wozową. 8983
GODLEWSKI, Sosnowiec, Ostrogórska 4, telefon 9-86

Motor ropny 10—12 P. S. leżący, ca 300 obrotów na minutę, w najlepszym stanie sprzedamy 8984
Sulkiewicz i Robakowski, Fabryka Wyrobów Żelaznych, Bydgoszcz, Podgórna 5.

Dobrze utrzymana **lokomobila** Wolffa 45 K. M. z powodu zmiany przedsiębiorstwa do sprzedania. Zgł. do adm. „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 8991

KOCIOŁ PAROWY

stojący, rurkowy o powierzchni grzejnej ca. 4 m² na 8 atm. ciśnienia, nadający się do małej maszyny parowej lub jako wytwarzacz pary do sprzedania. Kocioł jest mało używany z kompl. armaturą i beznagannemi dokumentami. 8998

Tow. Handl. „SIGMA" z ogr. odp. Poznań, Mickiewicza 27 tel. 63-37

Kupno okazyjne papieru pakowego

PAPIER PAKOWY w arkuszach 75×100 o wadze 50, 100 i 120 gram. sprzedajemy loco dworzec Bydgoszcz po cenia 58,— zł za 100 kg. w belach po 150 do 160 kg. Wysyłamy tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką. Oferta niniejsza ważna aż do wyczerpania zapasu, więc bez zobowiązania.

Drukarnia „KUPCA", Poznań, Wielka 10

KUPNA

„R. Met".

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm^2. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., ½ str. 80,— Rm., ¼ str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

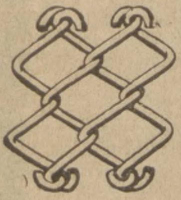
• Korzystne hurtowne źródła zakupu •



Szczotki węglowe

Franko-polska Fabryka Szczotek Węglowych, Cieszyn n/Śl. poleca swoje wyroby wszystkich typów i gatunków, wykonywane z najlepszych francuskich półfabrykatów, mające zastosowanie we wszystkich gałęziach przemysłu, jak również do samochodów. Oferty na żądanie!

7991



Na sezon!

Siatki

4-ro kątne
6-io kątne

po cenach fabrycznych

ALEXANDER MAENNEL
FABRYKA SIATEK DRUCIANYCH
NOWY TOMYŚL, W. 1 (Wlkp.)

Cennik gratis! 8642 Cennik gratis!



Specjalna Pracownia Diamentów
do tarcz szlifierskich i do rżnięcia szkła
Najtańsze źródło
H. SZEFTEL, Warszawa
Graniczna 16. 8133 Egz. od 1882 r.

Liny pługowe i liny do wszelkich celów

dostarcza
Górnośląska Fabryka Lin Drucianych i Wyrobów Drucianych
sp. z ogr. odp. w Rudzie. 8872

WAPNO

budowlane w bryłach, **rolnicze** mielone polecają
Polskie Zakłady Wapienne 8982
„BIEL" w Opocznie, (woj. Kieleckie)

„SUMMIT"

brusiki naturalne
są wyśmienite, wszędzie do nabycia po cenie detalicznej
Zł 1.40, 1.30, 1.20, 1.10
Zastępca na Polskę: 8067
Inż. Ludwik Rączkowski, Kraków, Plac Marjacki nr. 9.

Resory do powozów



w wszelkich rozmiarach lub podług nadesłanych wzorów
poleca
Wytwórnia resorów P. MARCINIAK,
STARKOWO, p. Błotnica (Pozn.)
8 748

Rury kamionkowe polewane
Płytki terakotowe
Płytki glazurowane 7634
poleca BIURO TECHNICZNE
Albert Karp, inżynier, Warszawa, Wilcza Nr. 54
Tel. 172-47 i 92-71. PP. Odsprzedawcom znaczne rabaty

Jako specjalność wytwarzamy:

miedź fosforową, metal biały łożyskowy

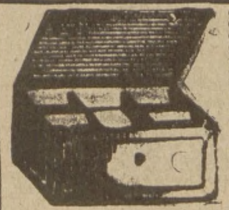
oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali

Theodor & Co.
Zakłady Metalowo-Hutnicze
Gdańsk - Oliwa 7648

Nieustająca Wystawa Maszyn

7265 **LWÓW, Leona Sapiehy 8.** 8824t

Sprzedaż motorów „Diesla", „Junkersa", elektrycznych, wszelkich maszyn nowych i używanych, pędni.
Przyjmujemy zgłoszenia do sprzedaży maszyn i motorów.



F. i R. KALESSE

6494 **KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.** 8767t
FABRYKA KAS PANCERNYCH
Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy

---

Zakład Wyrobów Drucianych MICHAŁ RUS Zadziele obok Żywca

8811

Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa, z drutu, cynowane oraz wycieraczki do butów wszelkich wymiarów, na żądanie wykonuje wszelkie artykuły druciane, według oryginalnych nadesłanych wzorów po bardzo przystępnych cenach. 6417

Trzcinę sufitową

z drutem żarzonym i ocynkowanym własnej fabrykacji, dobrze tkanej poleca: 8549

GUSTAW GLAETZNER
Centrala Materjałów Budowlanych i Dachówek
Fabryka Trzciny Sufitowej — POZNAŃ, ul. Mickiewicza 36
Telefon 6580 — 6328 zał. 1907 r.

Światłokopje i rysunki

wykonuje 8911
ST. NOWAK, Poznań, Wielkie Garbary 36. III. ptr. dom tylny

8913



KONSTRUKCJE ŻELAZNE
SPECJALNOŚĆ:
OKNA
z żelaza kutego
Ceny przystępne – Żądajcie oferty
W. TEMPLIN
FABRYKA KONSTRUKCJI ŻELAZNYCH **BYDGOSZCZ**
ŚW. TRÓJCY NR. 19

Druk i nakład firmy „Kupiec" Wydawnictwo Gazet Fachowych, właśc. Artur Gustowski, Poznań, Wielka 10.
Za Redakcję i Administrację odpowiedzialny: Artur Gustowski w Poznaniu, ul. Wielka nr. 10.
Red. nacz. Wydawnictwa Gazet Fach. „Kupiec", Henryk Grudziński.